SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, piątek 22 sierpnia 1952 r. Nr 200 (718) B Cena 15 gr.

„...wzorem i przykładem jest dla nas bohaterska Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia Bolszewicka, która pod kierownictwem genialnych wodzów proletariatu — Lenina i Stalina — stojąc na czele mas w okresie Wielkiego Października, pierwsza dokonała historycznego wyłomu w światowym systemie kapitalizmu. To partia pod wodzą Stalina zabezpieczyła ludowi pracującemu ZSRR zwycięstwo w walce o zbudowanie nowego ustroju i społeczeństwa socjalistycznego, a dziś kroczy zwycięsko ku komunizmowi. To partia kierowana przez genialnego stratega i wodza — Józefa Stalina — zabezpieczyła narodom ZSRR historyczne zwycięstwo nad faszyzmem w II wojnie światowej, dopomogła polskiemu ludowi pracującemu i innym narodom do zrzucenia jarzma kapitalizmu, nie szczędzi nam i innym narodom braterskiej pomocy w naszym budownictwie socjalistycznym i sprawia, że ZSRR stał się dziś ostoją i nadzieją całej postępowej ludzkości w walce o utrwalenie pokoju światowego. Wznosząc potężne budowle komunizmu i przeobrażając przyrodę dla potrzeb człowieka, ZSRR pod wodzą WKP(b) stał się dziś gwiazdą przewodnią, wskazującą ludzkości niezawodną drogę dalszego wspaniałego rozwoju".

BOLESŁAW BIERUT

Biblioteka Główna Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie

5 października 1952 roku odbędzie się XIX Zjazd WKP(b)

MOSKWA (PAP). Dnia 20 bm. w dzienniku „Prawda" opublikowany został następujący komunikat:

Do wiadomości wszystkich organizacji WKP(b).

W tych dniach odbyło się w Moskwie plenum Komitetu Centralnego WKP(b)

Komitet Centralny WKP(b) postanowił zwołać 5 października 1952 roku kolejny XIX Zjazd WKP(b).

Porządek dzienny XIX Zjazdu WKP(b):

1. Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego WKP(b) — referuje sekretarz KC tow. Malenkow G. M.

2. Referat sprawozdawczy Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b) — referuje przewodniczący Komisji Rewizyjnej tow. Moskatow P. G.

3. Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955 — referuje przewodniczący Państwowej Komisji Planowania tow. Saburow M. Z.

4. Zmiany w statucie WKP(b) — referuje sekretarz KC tow. Chruszczow N. S.

5. Wybory centralnych organów Partii.

Norma przedstawicielstwa i tryb wyborów delegatów na Zjazd:

1. Jeden delegat z głosem rozstrzygającym na 5 tysięcy członków Partii;

2. jeden delegat z głosem doradczym na 5 tysięcy kandydatów na członków Partii.

3. Delegaci na XIX Zjazd partyjny wybierani są, zgodnie ze statutem Partii, w zamkniętym (tajnym) głosowaniu.

4. Delegaci z ramienia organizacji partyjnych RFSRR wybierani są na partyjnych konferencjach obwodów, krajów i republik autonomicznych. W innych republikach związkowych delegaci wybierani są na obwodowych konferencjach partyjnych lub na zjazdach komunistycznych partii republik związkowych — według uznania KC komunistycznych partii republik związkowych.

5. Komuniści należący do organizacji partyjnych Armii Radzieckiej, Marynarki Wojennej i oddziałów ochrony pogranicza Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego wybierają delegatów na XIX Zjazd Partii razem z pozostałymi organizacjami partyjnymi na obwodowych, krajowych konferencjach partyjnych lub na zjazdach komunistycznych partii republik związkowych.

SEKRETARZ KC WKP(b)

J. STALIN

MOSKWA (PAP). — „PRAWDA" OPUBLIKOWAŁA DNIA 20 VIII BR. NASTĘPUJĄCY PROJEKT DYREKTYW XIX ZJAZDU WKP(b) W SPRAWIE PIĄTEGO PIĘCIOLETNIEGO PLANU ROZWOJU ZSRR NA LATA 1951 — 1955:

Projekt KC WKP(b)

Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955 (III punkt porządku dziennego Zjazdu)

Pomyślne wykonanie czwartego planu pięcioletniego umożliwia przyjęcie nowego planu pięcioletniego, zapewniającego dalszy rozwój wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, wzrost dobrobytu, ochrony zdrowia i kulturalnego poziomu narodu. Zgodnie z tym XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego uważa za konieczne udzielić Komitetowi Centralnemu Partii i Radzie Ministrów ZSRR następujących dyrektyw w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951 — 1955.

I. W dziedzinie przemysłu

1) Ustalić przyrost poziomu produkcji przemysłowej w ciągu 5-lecia w przybliżeniu na 70 proc. przy przeciętnym rocznym tempie wzrostu całej globalnej produkcji przemysłowej w przybliżeniu o 12 proc. Określić tempo wzrostu produkcji środków produkcji (grupy „A") w wysokości 13 proc., a produkcji dóbr konsumcyjnych (grupy „B") w wysokości 11 proc.

2) Przewidzieć wzrost produkcji najważniejszych rodzajów produkcji przemysłowej w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 w przybliżeniu w następujących rozmiarach: surówka o 76 proc., stal o 62 proc., walcówka o 64 proc., węgiel o 43 proc., ropa naftowa o 85 proc., energia elektryczna o 80 proc., turbiny parowe — 2,3 raza, hydroturbiny — 7.8 raza kotły parowe — 2,7 raza, urządzenia hutnicze o 85 proc., aparatura naftowa — 3,5 raza, wielkie obrabiarki do skrawania metali — 2,6 raza, samochody o 20 proc., traktory o 19 proc., soda wapienna o 84 proc., soda kaustyczna o 79 proc., nawozy sztuczne o 88 proc., kauczuk syntetyczny o 82 proc., cement — 2,2 raza, wywóz drewna przemysłowego o 56 proc., papier o 46 proc., tkaniny bawełniane o 61 proc., tkaniny wełniane o 34 proc., obuwie skórzane o 55 proc., cukier kryształowy o 78 proc., mięso o 92 proc., ryby o 53 proc., masło o 72 proc., tłuszcz roślinny o 77 proc., konserwy — 2,1 raza.

3) Zgodnie z planem dalszego rozwoju produkcji przemysłowej zwiększyć państwowe nakłady inwestycyjne w przemyśle w latach 1951 — 1955 w przybliżeniu dwukrotnie w porównaniu z latami 1946 — 1950. Jednocześnie z uruchomieniem nowych przedsiębiorstw i agregatów zapewnić zwiększenie mocy czynnych przedsiębiorstw przez ich rekonstrukcję, wyposażenie w nowe urządzenia fabryczne, mechanizację i intensyfikację produkcji oraz udoskonalenie procesów technologicznych. Wykorzystać rozbudowę istniejących przedsiębiorstw jako niezwykle ważne rezerwy zwiększenia produkcji przy najmniejszych kosztach. Stworzyć rezerwy w budownictwie przedsiębiorstw hutniczych, elektrowni, rafinerii nafty i kopalń węgla, aby zapewnić niezbędny rozwój tych gałęzi przemysłu w latach następnych.

Zapewnić lepsze geograficzne rozmieszczenie budowy przedsiębiorstw państwowych w nowej 5-latce, mając na uwadze dalsze przybliżenie przemysłu do źródeł surowców i paliwa w celu zlikwidowania nieracjonalnych i nadmiernie dalekich przewozów.

4) W dziedzinie hutnictwa żelaza na równi z dalszym zwiększeniem produkcji metali żelaznych rozszerzyć asortyment i znacznie zwiększyć produkcję deficytowych gatunków stali walcowanej, w szczególności produkcję grubej blachy walcowanej w przybliżeniu o 80 proc. drobnogatunkowej stali i walcówki — 2,1 raza oraz nierdzewnej blachy stalowej — 3.1 raza. Rozwinąć produkcję oszczędnościowych gatunków i profilów stali walcowanej.

Zwiększyć produkcję i podnieść jakość specjalnych gatunków stali i stopów dla potrzeb przemysłu budowy maszyn.

Zapewnić dalszą poprawę wykorzystania czynnej mocy przedsiębiorstw hutniczych. Wzmóc prace w zakresie intensyfikacji procesów metalurgicznych, automatyzacji i mechanizacji agregatów hutniczych oraz pracochłonnych robót w przedsiębiorstwach hutnictwa żelaza.

Zwiększyć w piątej 5-latce w porównaniu z czwartą 5-latką uruchomienie mocy produkcyjnych w zakresie wytwarzania surówki w przybliżeniu o 32 proc., stali o 42 proc., walcówki — nie mniej niż 2 razy, koksu o 80 proc. i rudy żelaza — 3 razy.

Na równi z rozwojem hutnictwa żelaza w okręgach południowych, na Uralu, w Syberii, w centralnej i południowo-zachodniej części kraju zapewnić dalszy rozwój przemysłu hutniczego w rejonach Zakaukazia.

Przewidzieć rozwój produkcji metali żelaznych w systemie przemysłu miejscowego przez budowę niedużych przetwórczych przedsiębiorstw hutniczych.

5) Znacznie rozszerzyć produkcję metali nieżelaznych. W ciągu 5-lecia zwiększyć produkcję w przybliżeniu w następujących rozmiarach: miedzi rafinowanej o 90 proc., ołowiu — 2.7 raza, aluminium — nie mniej niż 2,6 raza, cynku — 2,5 raza, niklu o 53 proc. i cyny o 80 proc.

Zmechanizować roboty górnicze i pracochłonne, zautomatyzować i zintensyfikować procesy produkcji, zwiększyć kompleksowe wydobywanie metali z rud, zapewnić dalszy wzrost produkcji metali najwyższych gatunków, znacznie rozszerzyć i usprawnić wykorzystywanie mocy czynnych przedsiębiorstw i budować nowe przedsiębiorstwa.

6) W dziedzinie elektryfikacji zapewnić wysokie tempo przyrostu mocy elektrowni w celu pełniejszego zaspokojenia rosnących potrzeb gospodarki narodowej oraz potrzeb bytowych ludności na energię elektryczną oraz w celu zwiększenia rezerwy w systemach energetycznych.

Zwiększyć w ciągu 5-lecia łączną moc elektrowni w przybliżeniu dwukrotnie, a elektrowni wodnych — trzykrotnie, zapewniając w zakresie elektrowni cieplnych przede wszystkim rozbudowę czynnych przedsiębiorstw. Oddać do użytku elektrownie wodne, w tym elektrownię kujbyszewską o mocy 2.100 tys. KW oraz elektrownię kamską, gorkowską, mingeczaurską, ust-kamieniogorską i inne o łącznej mocy 1.916 tys. KW. Zbudować i oddać do użytku linię wysokiego napięcia Kujbyszew — Moskwa.

Rozwinąć budowę stalingradzkiej i kachowskiej elektrowni wodnej, rozpocząć budowę nowych wielkich elektrowni wodnych: Czeboksarskiej na Wołdze, Wotkińskiej na Kamie, Buchtarmińskiej na Irtyszu i szeregu innych.

Rozpocząć prace nad wykorzystaniem zasobów energetycznych rzeki Angary w celu rozbudowy na bazie taniej energii elektrycznej i miejscowych źródeł surowców — przemysłu aluminiowego, chemicznego, górniczego i innych gałęzi przemysłu.

W celu poważnego polepszenia zaopatrzenia w energię elektryczną Południa, Uralu i Zagłębia Kuźnieckiego zapewnić znaczny wzrost mocy cieplnych elektrowni rejonowych i fabrycznych w tych okręgach. Dla zapewnienia zaopatrzenia w energię elektryczną miast i rejonów, równocześnie z budową wielkich elektrowni — budować nieduże oraz średnie elektrownie.

W związku z zadaniami dalszej industrializacji zapewnić 2 — 2,5-krotny wzrost produkcji energii elektrycznej w Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR. Zbudować Narwską elektrownię wodną, ryską elektrownię cieplną oraz wzmóc tempo budowy kaunaskiej elektrowni wodnej.

Zapewnić budowę elektrowni cieplnych i sieci centralnego ogrzewania dzielnicowego w celu urzeczywistnienia zakrojonej na szeroką skalę cieplofikacji miast i przedsiębiorstw przemysłowych.

Stosować na szeroką skalę automatyzację procesów produkcyjnych elektrowni. Zakończyć całkowitą automatyzację rejonowych elektrowni wodnych oraz przystąpić do wprowadzania telemechanizacji w systemach energetycznych.

7) Zapewnić wysokie tempo rozwoju przemysłu naftowego. Przewidzieć dalszy rozwój wydobycia ropy naftowej z pól naftowych położonych na dnie morza.

Zgodnie z zaplanowanym wzrostem wydobycia ropy naftowej, zapewnić rozwój przemysłu rafineryjnego, przybliżając rafinerie nafty do okręgów zapotrzebowania przetworów ropy naftowej.

Zwiększyć w ciągu 5-lecia moc rafinerii w zakresie pierwotnej przeróbki nafty w przybliżeniu dwa razy, a w zakresie krakowania surowca — 2.7 raza przewidując znaczne pogłębienie przeróbki nafty i zwiększenie procentu jasnych produktów naftowych zarówno w istniejących, jak i w oddawanych do użytku nowych rafineriach nafty.

Rozwinąć produkcję sztucznego paliwa płynnego.

Znacznie zwiększyć budowę i uruchomienie głównych rurociągów naftowych oraz zbiorników dla magazynowania ropy naftowej i produktów naftowych.

8) Zapewnić dalszy rozwój przemysłu gazowego. Zwiększyć w ciągu 5-lecia w przybliżeniu o 80 proc. wydobycie gazu ziemnego i gazu wydobywającego się przy eksploatacji złóż naftowych oraz produkcję gazu z węgla i łupków. Rozszerzyć używanie gazu dla potrzeb bytowych, stosowanie go jako paliwa dla samochodów oraz otrzymywanie z gazu przetworów chemicznych.

Zwiększyć produkcję gazu sztucznego z łupków w Estońskiej SRR w przybliżeniu 2.2 raza oraz zakończyć budowę i oddać do użytku gazociąg Kochtla—Jarvo—Tallin.

9) W przemyśle węglowym przewidzieć szybki wzrost wydobycia węgla koksującego, zwiększając w ciągu 5-lecia wydobycie takiego węgla co najmniej o 50 proc.

Podnieść jakość węgla, znacznie rozszerzając jego wzbogacanie i brykietowanie; zapewnić w ciągu 5-lecia wzrost wzbogacania węgla w przybliżeniu 2.7 raza. Systematycznie ulepszać metody eksploatacji złóż węgla. Na szerszą skalę stosować najnowocześniejsze maszyny i mechanizmy górnicze dla kompleksowej mechanizacji, dalszej technicznej modernizacji przemysłu węglowego i zapewnienia wzrostu wydajności pracy. Wszechstronnie rozwijać mechanizację najbardziej pracochłonnych procesów wydobycia węgla, a zwłaszcza ładowania węgla na ścianie, ładowania węgla i innych kopalin w toku robót przygotowawczych oraz szerzej stosować zmechanizowane sposoby obudowy wyrobisk.

Zwiększyć w porównaniu z czwartą 5-latką moc produkcyjną kopalń węglowych w przybliżeniu o 30 proc.

Zapewnić w ciągu 5-lecia wzrost wydobycia torfu o 27 proc. oraz przewidzieć dalszy rozwój wydobycia miejscowych pokładów węgla; zwiększyć produkcję łupków 2,3 raza zwłaszcza w Estońskiej SRR. Na bazie rozwoju przemysłu łupkowo-chemicznego zwiększyć w Estońskiej SRR w ciągu 5-lecia produkcję sztucznego paliwa płynnego w przybliżeniu o 80 proc.

10) Przewidzieć wysokie tempo rozwoju przemysłu budowy maszyn jako podstawy nowego potężnego postępu technicznego we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej ZSRR. Zwiększyć produkcję przemysłu budowy maszyn i obróbki metali w ciągu 5-lecia w przybliżeniu dwukrotnie.

Uważać za szczególnie doniosłe zadanie w przemyśle budowy maszyn całkowite wyposażenie w sprzęt elektrowni — przedsiębiorstw hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, budowy rafinerii naftowych i fabryk sztucznego paliwa płynnego. Rozwinąć w niezbędnej ilości produkcję turbin hydraulicznych, parowych, generatorów, aparatury wysokiego napięcia i różnych przyrządów sterujących dla wielkich elektrowni wodnych i cieplnych, dla hut, rafinerii nafty i innych zakładów przemysłowych, wielkich obrabiarek oraz urządzeń kowalskich i pras.

Zwiększyć w ciągu 5-lecia produkcję urządzeń dla walcowni przeszło dwukrotnie, obrabiarek o zwiększonej precyzji w przybliżeniu dwukrotnie, ciężkich maszyn kowalskich i pras — 8-krotnie, przyrządów sterujących i kontrolnych w przybliżeniu 2.7 raza. Określić wzrost produkcji urządzeń przemysłu chemicznego w ciągu 5-lecia w przybliżeniu na 3.3 raza. Znacznie zwiększyć produkcję wielotonowych samochodów dieslowskich oraz samochodów o napędzie gazowym.

Zwiększyć w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 produkcję statków towarowych oraz tankowców dla marynarki w przybliżeniu 2.9 raza, rzecznych statków pasażerskich — 2.6 raza oraz statków dla flotylli rybackiej 3.8 raza.

Zapewnić dalszy rozwój przemysłu budowy maszyn: przemysłu budowy statków, budowy turbin i obrabiarek — w Litewskiej SRR; budowy maszyn elektrycznych, obrabiarek i statków — w Łotewskiej SRR; budowy statków i maszyn elektrycznych — w Estońskiej SRR.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z przemysłu chemicznego ZSRR

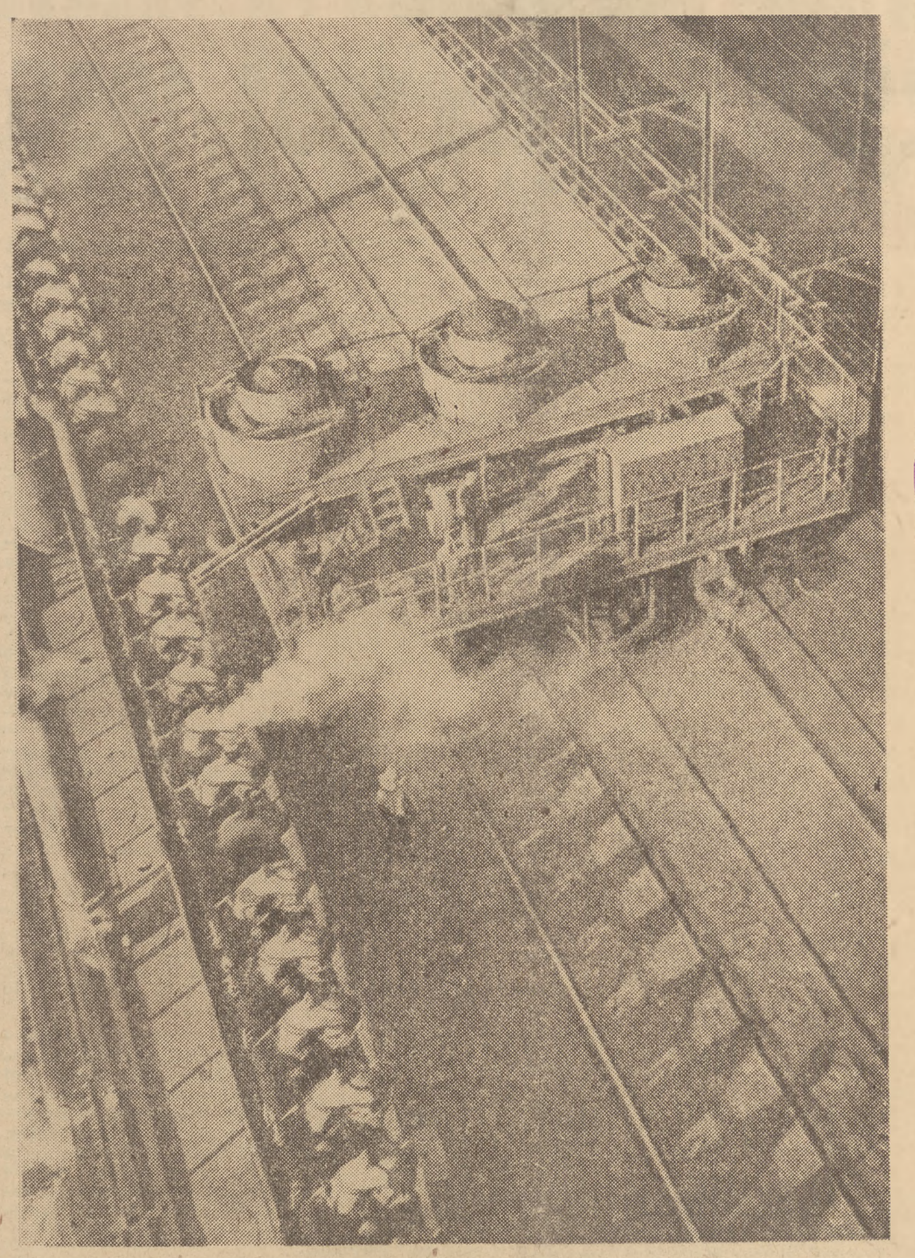

Praca w potężnej koksowni chemicznej w Zaporożu jest zmechanizowana. Ładowanie węgla do pieców koksowych odbywa się przy pomocy specjalnego wagonu (na zdjęciu). Drzwi pieców otwierane są elektromagnesem uruchamianym przez naciśnięcie guzika. Zamykanie pieca odbywa się również mechanicznie.

Tak buduje się komunizm

5 październik 1952 roku. Historyczny będzie to dzień. W dniu tym, zgodnie z decyzją Komitetu Centralnego WKP(b) odbędzie się XIX Zjazd Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików.

WKP(b) — partia Lenina — Stalina... Z górą 50 lat temu zrodziły ją — gniewny bunt wyzyskiwanych proletariuszy przeciw krzywdzie, nędzy i przemocy i najgorętsze człowiecze pragnienie, by nowy sprawiedliwy ustanowić ludzki byt, by wolny i twórczy był człowiek.

Mądra nauką o tym, jak rozwija się ludzkie życie i świat i jak go zmieniać, kierowana genialną myślą swych wodzów — Lenina i Stalina, wytyczała WKP(b) przez dziesiątki lat swych dziejów drogę ludzkości walczącej o pełne wyzwolenie człowieka — o socjalizm.

To bohaterska WKP(b) pod wodzą Lenina i Stalina poprowadziła lud rosyjski w pamiętne dni Października do zwycięskiego szturmu przeciwko burżuazji, oddając po raz pierwszy w dziejach ludzkości władzę w ręce robotników i chłopów. To mądra i dalekowzroczna WKP(b) wskazała ludowi pracującemu ZSRR i proletariatowi całego świata jak zwyciężać w walce o zbudowanie nowego ustroju i społeczeństwa socjalistycznego. To WKP(b) pod wodzą genialnego stratega zabezpieczyła narodom ZSRR triumf nad faszyzmem, dopomogła wielu narodom do zrzucenia jarzma kapitalizmu, a ludzkość wyrwała z pęt hitlerowskiej przemocy. To pod wodzą WKP(b) kroczy dziś naród radziecki, wznosząc potężne budowle komunizmu, przeobrażając przyrodę — do zwycięstwa komunizmu, jak gwiazda przewodnia wskazując ludzkości drogę szczęśliwego życia. To pod wodzą WKP(b) Związek Radziecki — pierwsze na świecie państwo zwycięskiego socjalizmu, państwo budowniczych komunizmu jest dziś natchnieniem i niewzruszoną opoką ludzkości w walce o utrwalenie pokoju na świecie.

Prowadziła partia Lenina i Stalina ludzi radzieckich do zwycięstwa socjalizmu nie po różami usłanej drodze. Niejednego przychodziło pokonać wroga, z niejedną łamać się trudnością. Ale na każdym odcinku walki i trudu miał naród radziecki mądrego, przewidującego organizatora i przywódcę — partię. We wszystkich decydujących momentach walki i pracy dla zwycięstwa socjalizmu, wskazania i nauki WKP(b) były zawsze niezawodnym drogowskazem. Od narodzin władzy radzieckiej, poprzez dni gromienia imperialistycznej interwencji i zwycięskie lata stalinowskich pięciolatek, poprzez rozbicie w proch i pył hitlerowskiej potęgi do dnia połączenia wód Wołgi i Donu — przewodzi ludziom Kraju Rad głos Wielkiej Partii Bolszewików.

I głos ten rozlegał się i rozlega daleko poza granice radzieckiego kraju, trafia do każdego zakątka kuli ziemskiej, gdzie toczył się i toczy bój o zwycięstwo idei wyzwolenia człowieka. Uzbraja ludzi pracy na całym świecie w niezwyciężoną prawdę idei socjalizmu, uczy rozeznać wroga i poznać przyjaciela, zagrzewa do walki i uczy zwyciężać.

I dziś, kiedy Kraj Rad wkracza na dziejową drogę wcielania w życie wielkiej idei komunizmu na 1/6 kuli ziemskiej, kiedy toczy się nieugięty bój o zwycięstwo pokoju nad wojną — naród radziecki i cała ludzkość usłyszy znów głos wielkiej partii Lenina — Stalina, głos który ludziom pracy na całym świecie mówi — tak się buduje komunizm, tak się walczy o pokój, ku temu idzie ludzkość.

Potężny jest ten głos, porywający i urzekający. Narodowi budującemu komunizm takie daje wskazania walki i pracy:

w ciągu 5 lat zwiększyć produkcję przemysłu radzieckiego o 70 proc.;

zwiększyć produkcję przemysłu maszynowego dwukrotnie;

zwiększyć zbiory zbóż o 40 — 50 proc.;

założyć 2,5 miliona ha ochronnych pasów leśnych;

zwiększyć dochód narodowy o 60 proc.;

podnieść realną płacę robotników o 35 proc.;

zwiększyć fundusze na ubezpieczenia społeczne o 30 proc.;

zwiększyć dochody kołchoźników o 40 proc.;

oddać do użytku około 105 milionów metrów kwadratowych pomieszczeń mieszkalnych;

2,5 raza zwiększyć produkcję środków leczniczych;

zwiększyć budownictwo szkół w mieście i na wsi o 70 proc.;

zwiększyć liczbę absolwentów wyższych uczelni dwukrotnie;

zwiększyć ilość bibliotek o 30 proc.;

w oparciu o dalsze upowszechnienie techniki zwiększyć wydajność pracy w przemyśle o 50 proc., w budownictwie o 55 proc. i w rolnictwie o 40 proc.

Zapamiętajmy dobrze te cyfry z projektu dyrektyw XIX Zjazdu WKP(b) w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR w latach 1951 — 1955. Zamyka się w nich wielka bolszewicka, stalinowska wiara w możliwości twórcze wolnego człowieka, zamyka się w nich niezwyciężona prawda o żywotnej sile socjalizmu, o jego wyższości nad gnijącym kapitalizmem, zamyka się w nim potęga socjalistycznego państwa, którego pokojowe budownictwo służy materialnemu i kulturalnemu rozwojowi jego obywateli. Taki jest rozmach socjalistycznego planowania. Tak realizuje się w kraju budującym komunizm ludzkie marzenia o szczęściu. Tak buduje naród socjalistyczny niezwyciężoną potęgę swojej ojczyzny i tak wzmacnia potęgę obozu pokoju.

I kiedy czytamy zwięzłe słowa komunikatu o XIX Zjeździe wielkiej partii Lenina i Stalina, kiedy czytamy cyfry wzrostu siły i bogactwa Kraju Rad, naszego serdecznego przyjaciela i ostoi światowego pokoju—gorącej biją serca, silniejsze staje się pragnienie jeszcze ofiarniejszego trudu, aby i na naszej ziemi ojczystej — pod przewodem wiernego ucznia Stalina — towarzysza Bolesława Bieruta zwyciężył socjalizm — idea, do której należy przyszłość.

Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951-1955

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Zapewnić znaczny wzrost produkcji urządzeń dźwigowo - transportowych, maszyn dla mechanizacji robót pracochłonnych, kompletnych urządzeń dla produkcji materiałów budowlanych i urządzeń zautomatyzowanych dla poszczególnych gałęzi przemysłu lekkiego i spożywczego.

Zwiększyć produkcję nowych maszyn tkackich.

Rozwinąć produkcję wysokowydajnych maszyn i urządzeń dla wyrębu lasów, przemysłu celulozowo - papierniczego, tartacznego i obróbki drewna.

Przy konstruowaniu nowych maszyn dążyć do zmniejszenia ich wagi przy udoskonaleniu jakości.

W celu wykonania zadań w zakresie produkcji niezwykle ważnych rodzajów urządzeń w latach 1951—1955: zbudować i oddać do użytku nowe zakłady oraz zakończyć rekonstrukcję czynnych zakładów budowy maszyn energetycznych, urządzeń walcowniczych, rozpocząć budowę nowych fabryk urządzeń walcowniczych, turbin i kotłów, rozszerzyć istniejące i oddać do użytku nowe moce produkcyjne do wytwarzania aparatury dla przemysłu naftowego, urządzeń dźwigowo-transportowych oraz kompletne urządzenia dla przemysłu materiałów budowlanych;

znacznie rozszerzyć istniejące i uruchomić nowe moce produkcyjne do wytwarzania wielkich obrabiarek, maszyn kowalskich i pras oraz precyzyjnych przyrządów mierniczych i przyrządów do automatycznego kierowania procesami technologicznymi.

11) W przemyśle chemicznym zapewnić najwyższe tempo wzrostu produkcji nawozów sztucznych, sody i kauczuku syntetycznego, zwracając szczególną uwagę na wszechstronny rozwój produkcji kauczuku na bazie wykorzystania gazów naftowych.

Zwiększać produkcję mas plastycznych, barwników, surowców dla sztucznego jedwabiu oraz asortyment innych produktów chemicznych. Rozwinąć produkcję materiałów syntetycznych — produktów zastępczych metali nieżelaznych.

Przewidzieć wzrost zdolności wytwórczej w dziedzinie produkcji amoniaku, kwasu siarkowego, kauczuku syntetycznego, spirytusu syntetycznego, sody, nawozów sztucznych zwłaszcza w postaci granulowanej oraz chemicznych środków walki ze szkodnikami roślin uprawnych.

Zorganizować w Estońskiej SRR produkcję superfosfatu.

Stworzyć rezerwy w budowie fabryk nawozów sztucznych, zapewniające niezbędny rozwój produkcji nawozów sztucznych w latach następnych. W całej pełni wykorzystywać żużle fosfatowe dla nawożenia pól. Na szeroką skalę stosować tlen w procesach technologicznych różnych gałęzi przemysłu, przede wszystkim w hutnictwie żelaza i metali nieżelaznych, w produkcji gazu z węgla oraz w przemyśle celulozowym i cementowym.

12) Zlikwidować nienadążanie przemysłu leśnego za wzrastającymi potrzebami gospodarki narodowej. Zwiększyć produkcję tarcicy oraz rozwinąć wyrób elementów dla produkcji i budownictwa. Dokonać na szeroką skalę przesunięcia wyrębu lasów do obfitujących w lasy okręgów, zwłaszcza do okręgów położonych na Północy, na Uralu, Syberii zachodniej i Karelo - Fińskiej SRR, zmniejszając wyrąb lasów w mało zalesionych rejonach kraju. Zmniejszyć sezonowość wyrębu lasów i w tym celu zbudować w nowych rejonach zmechanizowane przedsiębiorstwa, zapewniając im stałe kadry robotnicze. Urzeczywistnić dalszy rozwój kompleksowej mechanizacji robót przy wyrębie lasów. Usprawnić organizację produkcji i wykorzystanie mechanizmów, zapewniając zwiększoną wydajność pracy przy wyrębie. Zwiększyć w ciągu 5-lecia moc tartaków w nowych rejonach rozwoju wyrębu lasów w przybliżeniu 8-krotnie w porównaniu z poprzednią 5-latką.

Zapewnić wszechstronny rozwój przemysłu papierniczego, celulozowego, meblarskiego, fornirowego, chemii leśnej i hydrolitycznego. Zwiększyć produkcję mebli co najmniej 3-krotnie.

13) Dla zaspokojenia wzrastających potrzeb gospodarki narodowej przewidzieć wzrost produkcji podstawowych materiałów budowlanych w ciągu 5-lecia przynajmniej dwukrotnie, podnieść jakość i rozszerzyć asortyment materiałów budowlanych, zapewnić wzrost produkcji cegły w przybliżeniu 2,3 raza, łupku — 2,6 raza, polerowanego szkła — 4-krotnie. W dziedzinie budownictwa miejskiego i przemysłowego energicznej stosować nowe materiały ścianowe zwiększając produkcję wielkich bloków z betonu żużlowego i z betonu. Znacznie zwiększyć produkcję nowych wysokogatunkowych materiałów budowlanych dla prac wykończeniowych i licowania, oraz detali i konstrukcji pochodzenia fabrycznego z ceramiki, gipsu, betonu i żelbetonu, przyczyniających się do dalszej industrializacji budownictwa, obniżających jego koszty oraz podnoszących zalety architektoniczno-budowlane i eksploatacyjne gmachów i budowli. Ustalić wyższe niż dla całego Związku Radzieckiego tempo wzrostu produkcji materiałów budowlanych na Uralu, Syberii, w okręgach nadwołżańskich, na Dalekim Wschodzie i w Azji Środkowej oraz w wielkich okręgach przemysłowych, gdzie prowadzone jest na szeroką skalę budownictwo. Zwiększyć zdolność wytwórczą przemysłu cementowego 2,1 raza.

14) Zapewnić wysokie tempo wzrostu produkcji artykułów masowego spożycia. Zwiększyć produkcję przemysłu lekkiego i spożywczego co najmniej o 70 proc.

Odpowiednio do zwiększenia zasobów surowców rolniczych zbudować wielką ilość przedsiębiorstw przemysłu lekkiego i spożywczego, zwłaszcza kombinatów bawełnianych, fabryk sztucznego włókna, jedwabiu, konfekcji, robót dziewiarskich i obuwia skórzanego, rafinerii cukru, maślarni, suszarni warzyw, fabryk cukierniczych, wytwórni herbaty, fabryk konserw, browarów, fabryk wina, fabryk przetworów mięsnych i rybnych, olejarni i serowni.

Zwiększyć do końca 1955 roku w porównaniu z rokiem 1950 zdolność wytwórczą w dziedzinie produkcji tkanin bawełnianych w przybliżeniu o 32 proc., włókna sztucznego — 4,7 raza, obuwia o 34 proc., zdolność wytwórczą w dziedzinie cukru kryształowego o 25 proc., cukru rafinowanego o 70 proc., herbaty o 80 proc., zdolność wytwórczą fabryk przetwarzających nasiona oleiste — 2,5 raza, suszarni warzyw — 3,5 raza, fabryk konserw rybnych, warzywnych i owocowych o 40 proc., zwiększyć pojemność chłodni i statków - chłodni dla zamrażania ryb o 70 proc., produkcję kombinatów mięsnych o 40 proc., produkcję fabryk przetwarzających tłuszcze zwierzęce o 35 proc., serowni — dwukrotnie, fabryk konserw mlecznych — 2,6 raza, mleka w proszku dwukrotnie, mleka niezbieranego o 60 proc.

Na szeroką skalę stosować automatyzację i mechanizację procesów produkcji w dziedzinie wytwarzania artykułów spożywczych i towarów przemysłowych. Przeprowadzić zakrojone na szeroką skalę prace w dziedzinie hodowli ryb w celu zwiększenia zapasów ryb, zwłaszcza w śródlądowych rezerwuarach wodnych.

Zwiększyć w ciągu 5-lecia połów ryb w Litewskiej SRR w przybliżeniu 3,9 raza, w Łotewskiej SRR o 80 proc., w Estońskiej SRR o 35 proc. Rozbudować w tych republikach czynne i zbudować nowe fabryki przetworów rybnych.

Zapewnić dalsze polepszenie jakości i asortymentu artykułów spożywczych i towarów przemysłowych masowej konsumcji, ulepszyć opakowanie i paczkowanie artykułów spożywczych.

15) Zwiększyć produkcję przemysłową w przedsiębiorstwach przemysłu miejscowego i spółdzielczości rękodzielniczej w ciągu 5-lecia w przybliżeniu o 60 proc., przede wszystkim zaś produkcję towarów użytku powszechnego, artykułów gospodarstwa domowego, miejscowych materiałów budowlanych oraz znacznie podnieść jakość produkcji. Rozwijać w republikach związkowych własne bazy surowcowe dla przemysłu miejscowego i spółdzielczości rękodzielniczej. Usprawnić przemysłu miejscowego i spółdzielczości rękodzielniczej w zakresie obsługi potrzeb bytowych ludności. Zwiększyć rolę rad terenowych w kierowaniu przemysłem miejscowym i spółdzielczością rękodzielniczą.

16) Zapewnić dalszy rozwój przemysłu budowlanego na bazie umocnienia i rozszerzenia istniejących organizacji budowlanych oraz stworzyć nowe organizacje budowlane w okręgach wielkiego budownictwa. Umocnić organizacje budowlane ministerstwa budowy przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego, budujących przedsiębiorstwa hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych zwłaszcza w okręgach wschodnich, umocnić organizacje budowlane ministerstwa elektrowni i ministerstwa przemysłu naftowego jak również organizacje budowlane ministerstwa budowy przedsiębiorstw przemysłu maszynowego, realizujących budowę fabryk urządzeń energetycznych i hutniczych, aparatury dla przemysłu naftowego, wielkich i unikalnych obrabiarek, ciężkich maszyn kowalskich i pras, urządzeń dźwigowo - transportowych oraz budowy statków. Stosować na szeroką skalę przemysłowe metody budownictwa.

Zwiększać zdolność wytwórczą fabryk produkujących konstrukcje metalowe co najmniej dwukrotnie. Zbudować niezbędną ilość wielkich fabryk przygotowujących montażowe konstrukcje żelbetonowe. Rozszerzyć istniejące i zorganizować nowe rejonowe kamieniołomy o całkowitej mechanizacji wydobycia i obróbki kamienia, tłucznia, żwiru i piasku oraz sztucznego kamienia z naturalnych minerałów. Zakończyć mechanizację głównych robót budowlanych i zapewnić przejście od mechanizacji poszczególnych procesów do kompleksowej mechanizacji budownictwa. Zwiększyć w ciągu 5-lecia park koparek w przybliżeniu 2,5 raza, zgarniarek i buldożerów 3—4 razy, dźwigów przenośnych 4—5 razy.

Usprawnić projektowanie w dziedzinie budownictwa, skrócić terminy projektowania oraz w porę zabezpieczyć budownictwo w projekty i kosztorysy, stosując na szeroką skalę projektowanie typowe. Wzmocnić biura projektów wykwalifikowanymi kadrami.

17) Zapewnić we wszystkich gałęziach przemysłu dalsze poważne podniesienie jakości produkcji. Rozszerzyć i polepszać asortyment oraz zwiększać produkcję deficytowych rodzajów i gatunków towarów zgodnie z potrzebami gospodarki narodowej. Wprowadzać zdecydowanie standarty państwowe odpowiadające nowoczesnym wymogom.

18) W celu zaspokojenia wzrastającego zapotrzebowania gospodarki narodowej na surowce i paliwo zapewnić dalszy rozwój prac w dziedzinie poszukiwania bogactw naturalnych, ujawniania zapasów kopalin pożytecznych, a przede wszystkim metali nieżelaznych i rzadkich, węgla koksującego, surowca aluminiowego, ropy naftowej, bogatych złóż rudy i innych rodzajów surowców przemysłowych.

II. W dziedzinie gospodarki rolnej

1) Głównym zadaniem w dziedzinie gospodarki rolnej pozostaje również nadal zwiększenie urodzajności wszystkich kultur rolnych, dalsze zwiększenie pogłowia stanowiących własność społeczną zwierząt gospodarskich, przy jednoczesnym znacznym wzroście ich wydajności, zwiększeniu globalnej i towarowej produkcji rolnictwa i hodowli w drodze dalszego wzmocnienia i rozwoju społecznej gospodarki kołchozów, polepszenia pracy sowchozów i ośrodków maszynowo - traktorowych na gruncie zaszczepienia przodującej techniki i agrokultury w gospodarce rolnej.

Rolnictwo powinno się stać jeszcze bardziej wydajne i specjalizowane, stać się rolnictwem stosującym w szerokim zakresie siew traw i prawidłowe płodozmiany, o wyższym ciężarze gatunkowym obszaru uprawnego kultur przemysłowych, pastewnych, warzywnych i ziemniaków.

2) Zwiększyć w ciągu 5 lat produkcję gospodarki rolnej: globalnych zbiorów zbóż o 40—50 proc., w tym pszenicy o 55—65 proc., surowca bawełny 55 — 65 proc., włókna lnianego o 40—50 proc., buraka cukrowego o 65—70 proc., ziemniaków o 40—45 proc., słonecznika o 50 — 60 proc., winogron o 55—60 proc., tytoniu o 65—70 proc., gatunkowych zielonych liści herbacianych w przybliżeniu o 75 proc.

Zwiększyć produkcję lnu oleistego, soi, orzecha ziemnego i innych roślin oleistych.

Zwiększyć produkcję pasz: siana o 80—90 proc., roślin okopowych pastewnych 3—4 krotnie i silosu 2-krotnie.

Zwiększyć wydajność kultur zbożowych z hektara: w rejonach południowej Ukrainy i Kaukazu północnego do 20—22 cetnarów, a na gruntach nawadnianych do 30—34 cetnarów; w rejonach nadwołżańskich do 14—15 cetnarów i na gruntach nawadnianych do 25—28 cetnarów; w centralnych obwodach czarnoziemnych do 13—13 cetnarów i na gruntach nawadnianych do 30—34 cetnarów; w strefie nieczarnoziemnej do 17—19 cetnarów; w rejonach Uralu, Syberii, północno-wschodniego Kazachstanu do 15—16 cetnarów i na gruntach nawadnianych do 24—26 cetnarów; w rejonach zakaukaskich do 20—22 cetnarów i na gruntach nawadnianych do 30—34 cetnarów z hektara; zbiory ryżu na obszarach zalewanych doprowadzić do 40—50 cetnarów z hektara.

Zwiększyć zbiory bawełny z hektara: w rejonach Azji Środkowej i południowego Kazachstanu do 26—27 cetnarów, w rejonach zakaukaskich do 25—27 cetnarów i w południowych rejonach części europejskiej na gruntach nawadnianych do 11—13 cetnarów oraz na gruntach nienawadnianych do 5—7 cetnarów z hektara. Doprowadzić wydajność z 1 ha:

lnu włóknistego w rejonach strefy nieczarnoziemnej do 4,5—5,5 cetnarów oraz w rejonach Uralu i Syberii do 4—5 cetnarów z hektara;

buraka cukrowego w rejonach Ukraińskiej SRR, Mołdawskiej SRR i Kaukazu Północnego do 255—265 cetnarów, w rejonach centralnych obwodów czarnoziemnych do 200—210 cetnarów oraz w rejonach Azji Środkowej i Kazachstanu do 400—425 cetnarów z hektara;

ziemniaków w rejonach strefy nieczarnoziemnej do 155—175 cetnarów, w rejonach centralnych obwodów czarnoziemnych do 140—160 cetnarów, w rejonach Południa i Kaukazu Północnego do 135—155 cetnarów oraz w rejonach Uralu i Syberii do 125—145 cetnarów z hektara;

słonecznika w rejonach Ukraińskiej SRR, Mołdawskiej SRR i Kaukazu Północnego do 17—20 cetnarów, w rejonach centralnych obwodów czarnoziemnych do 14.5—16,5 cetnara oraz w rejonach nadwołżańskich do 10—12 cetnarów z hektara;

3) Zwiększyć produkcję jarzyn, ziemniaków i wytworów produkcji zwierzęcej w podmiejskich okolicach Moskwy, Leningradu, miast Uralu, Zagłębia Donieckiego, Zagłębia Kuźnieckiego oraz innych ośrodków przemysłowych i wielkich miast; utworzyć bazy ziemniaczano - jarzynowe i hodowlane w nowych rejonach przemysłowych.

Zwiększyć w ciągu pięciu lat produkcję ziemniaków w strefach skupiających gorzelnie oraz fabryki krochmalu i syropu o około 50 proc oraz jarzyn w strefach skupiających wytwórnie konserw jarzynowych i suszarnie jarzyn — dwukrotnie.

Zwiększyć w ciągu pięciu lat obszary sadów owocowych i jagodowych w kołchozach o około 70 proc., winnic — o 50 proc., plantacji herbaty — o 60 proc., i upraw cytrusowych — 4,5 raza.

4) Zwiększyć w ciągu pięciu lat produkcję hodowlaną: mięsa i słoniny o 80—90 proc., mleka — o 45—50 proc., wełny — w przybliżeniu 2—2,5 raza, w tym cienkiej wełny 4—4,5 raza, jaj (w kołchozach i sowchozach) 6—7 raza.

Zwiększyć pogłowie bydła w całej gospodarce rolnej o 18—20 proc., w tym w kołchozach pogłowie bydła — o 33—38 proc., krów zaś w przybliżeniu dwukrotnie; owiec w całej gospodarce rolnej — o 60—62 proc., w tym w kołchozach — o 75—80 proc.; trzody chlewnej w całej gospodarce rolnej o 45—50 proc., w tym w kołchozach o 85—90 proc.; ilość drobiu w kołchozach — 3—3,5 raza; koni w całej gospodarce rolnej — o 10—12 proc., w tym w kołchozach — o 14—16 proc.

Zapewnić dalszy rozwój w Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR, Estońskiej SRR hodowli o wysokiej produktywności, zwłaszcza hodowli krów mlecznych i trzody chlewnej.

Doprowadzić udój mleka na jedną krowę w kołchozach rejonów strefy nieczarnoziemnej do 1800—2000 kg, w centralnych obwodach czarnoziemnych do 1700—2000 kg, w rejonach Południa i rejonach nadwołżańskich do 1600—1900 kg, w rejonach Syberii, Uralu i północno - wschodniego Kazachstanu — do 1500—1700 kg, w rejonach Azji Środkowej — do 700—900 kg, na Zakaukaziu do 900—1100 kg.

Podnieść strzyżę wełny w kołchozach rejonów Południa i Kaukazu Północnego z jednej owcy cienkorunnej do 5,2 — 5.8 kg, z jednej owcy półcienkorunnej do 4,2 — 4,8 kg, w centralnych obwodach czarnoziemnych z jednej owcy cienkorunnej do 4,2 — 5,0 kg, a z jednej owcy półcienkorunnej do 4,0 — 4,2 kg, w rejonach nadwołżańskich z jednej owcy cienkorunnej do 4,6 — 5,4 kg, a z jednej owcy półcienkorunnej do 3,9 — 4,5 kg, w rejonach Syberii z jednej owcy cienkorunnej do 4,3 — 4,9 kg, a z jednej owcy półcienkorunnej do 3,8 — 4,2 kg.

5) Zabezpieczyć wprowadzenie do produkcji nowych bardziej wydajnych odmian zbóż, bardziej produktywnych i wcześnie dojrzewających odmian bawełny, odmian buraka cukrowego o większej zawartości cukru, odmian słonecznika o wysokiej zawartości oleju, jak również stworzenie nowych odmian roślin uprawnych do uprawy na gruntach nawadnianych. Ulepszyć hodowlę roślin w kołchozach i sowchozach.

6) Zabezpieczyć dalsze rozszerzenie robót nad zakładaniem leśnych pasów ochronnych w rejonach stepowych i leśnostepowych, przeprowadzenie agroleśniczych prac melioracyjnych dla zwalczania erozji gleb, jak również dla zalesienia piasków, sadzenie lasów o znaczeniu gospodarczym, zakładanie pasów zieleni wokół miast i ośrodków przemysłowych, na brzegach rzek, kanałów i zbiorników wodnych.

Założyć w ciągu pięciu lat co najmniej 2,5 miliona ha leśnych pasów ochronnych w kołchozach i sowchozach oraz zasiać i zasadzić ok. 2,5 miliona ha lasów państwowych.

7) Zabezpieczyć wysoką produktywność wykorzystania wszystkich nawadnianych i osuszonych gruntów. Zrealizować powszechne przejście do nowego systemu nawadniania z zastosowaniem tymczasowych kanałów nawadniających zamiast stałych. Uważać za prace podlegające wykonaniu w pierwszej kolejności budowę systemów urządzeń zraszających i nawadniających na bazie wykorzystania elektroenergii Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej i w strefie Kanału Żeglownego Wołga—Don im. W. I. Lenina; przystąpić do budowy systemów urządzeń zraszających i nawadniających w strefie Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej oraz kanałów Głównego Turkmeńskiego, Południowo - Ukraińskiego i Północno - Krymskiego.

Przeprowadzić prace przygotowawcze do budowy systemów irygacyjnych dla zraszania i nawadniania ziem stepu Kulundyńskiego. Kontynuować prace nad budową systemów irygacyjnych w centralnych obwodach czarnoziemnych, na nizinie Kura-Araksińskiej, w dorzeczach rzek Syr-Darii, Zerawszanu i Kaszka-Darii, w rejonach Fergany Centralnej, systemu kubańsko-jegorłykskiego, orto - tokojskiego zbiornika wodnego i Wielkiego Kanału Czujskiego. Zwiększyć w ciągu pięciolecia obszar nawadnianych gruntów o 30—35 proc., zbudować w kołchozach i sowchozach 30—35 tysięcy stawów i zbiorników wodnych oraz zabezpieczyć wszechstronne gospodarcze ich wykorzystanie. Przeprowadzić prace nad osuszaniem bagien w Białoruskiej SRR, Ukraińskiej SRR (w pierwszej kolejności w rejonach niziny Poleskiej), Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR, Estońskiej SRR, w północnozachodnich i centralnych rejonach RFSRR, na nizinie Barabińskiej i w innych rejonach. W ciągu lat 1951—1955 zwiększyć obszar osuszonych gruntów o 40—45 proc.

8) Dla podniesienia mleczności bydła w kołchozach i sowchozach uważać za sprawę szczególnie ważną dalsze wprowadzanie bardziej intensywnego systemu gospodarki hodowlanej (oborowego systemu chowu bydła), uwzględniając właściwości poszczególnych rejonów.

Dla dalszego rozwoju hodowli owiec urządzać odpowiednio wyposażone pastwiska w rejonach nawadnianych przez Kanał Żeglowny Wołga—Don im. W. I. Lenina, na nizinie Przykaspijskiej, w stepie Nogajskim i w rejonach Kanału Turkmeńskiego, dokonując nawodnienia pastwisk w miarę uruchamiania urządzeń nawadniających w ten sposób, aby w rejonach tych powstały dobrze urządzone pastwiska dla wielkich i największych stad owiec.

W rejonach Azji Środkowej i Kazachstanu zabezpieczyć stworzenie terenów łąk i pastwisk o wysokiej urodzajności, w drodze zastosowania irygacji lokalnej i wykorzystania studzien artezyjskich w ten sposób, aby stopniowo zmniejszyć przegony bydła na dalekie odległości.

9) Zakończyć mechanizację podstawowych robót polnych w kołchozach, rozwinąć szeroko mechanizację robót pracochłonnych w dziedzinie hodowli, uprawy jarzyn, ogrodnictwa, robót związanych z transportem, załadunkiem i wyładunkiem produktów rolnych, z nawadnianiem, z osuszaniem bagnistych obszarów i z oddaniem do uprawy nowych gruntów.

W roku 1955 doprowadzić poziom mechanizacji: orki oraz zasiewów upraw zbożowych, przemysłowych i pastewnych do 90—95 proc., sprzętu upraw zbożowych i słonecznika za pomocą kombajnów do 80—90 proc., sprzętu buraka cukrowego do 90—95 proc., sprzętu bawełny-surowca za pomocą przeznaczonych do tego maszyn o 60—70 proc., zasiewu i sprzętu lnu długowłókninstego do 80—90 proc., sadzenia, międzyrzędowego okopywania i zbioru ziemniaków do 55—60 proc., siana kosu i silosowania do 70—80 proc.

Zabezpieczyć usprawnienie pracy stacji maszynowo-traktorowych, rozszerzyć ich działalność w dziedzinie mechanizacji robót pracochłonnych we wszystkich dziedzinach produkcji kołchozowej i zwiększyć odpowiedzialność MTS za wykonanie planów podniesienia urodzajności upraw rolnych i produktywności hodowli.

Zwiększyć do końca pięciolatki moc taboru traktorowego MTS w przybliżeniu o 50 proc., zwłaszcza zaś specjalnych traktorów zaopatrzonych w narzędzia do międzyrzędowej uprawy roślin. Zapewnić w ciągu pięciu lat podniesienie dziennej efektywnej pracy traktorów mniej więcej o 50 proc. Zakończyć wprowadzenie do użytku bardziej oszczędnych traktorów z silnikami Diesla.

Rozszerzyć sieć stacji maszynowo-traktorowych w Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR, Estońskiej SRR i zrealizować zaopatrzenie ich w traktory i maszyny rolnicze.

Uważać za jedno z najważniejszych zadań wprowadzenie do użytku traktorów elektrycznych i maszyn rolniczych o napędzie elektrycznym, zwłaszcza w rejonach wielkich elektrowni wodnych.

10) Zabezpieczyć skierowanie inwestycji kapitałowych kołchozów przede wszystkim na rozwój gospodarki społecznej — na budowę pomieszczeń gospodarskich i pomieszczeń dla zwierząt gospodarskich, kanałów irygacyjnych i osuszających, zbiorników wodnych, trzebienie zarośli, zakładanie leśnych pasów ochronnych, budowę elektrowni kołchozowych i innych urządzeń, niezbędnych do pomyślnego rozwoju społecznej gospodarki kołchozów oraz do zwiększenia dochodów kołchozów i kołchoźników.

11) W dziedzinie budownictwa sowchozowego uważać za najważniejsze zadanie zwiększenia towarowości, przede wszystkim pszenicy, wełny cienkiej i półcienkiej, mięsa, jak również dostarczenie hodowli kołchozowej rasowych reproduktorów.

W celu stworzenia trwałej bazy paszowej i całkowitego zaopatrzenia sowchozowego pogłowia zwierząt gospodarskich w pasze objętościowe i treściwe, rozszerzyć zasiewy roślin pastewnych w sowchozach o 45—55 proc. Zapewnić w sowchozach znaczne podniesienie urodzajności wszystkich upraw rolnych. Zwiększyć w sowchozach pogłowie bydła o 35—40 proc., w tym krów o 70—75 proc., owiec — o 75—80 proc. i trzody chlewnej — o 40—45 proc.

W 1955 roku doprowadzić udój mleka w sowchozach na jedną krowę do następujących rozmiarów: w rejonach strefy nieczarnoziemnej — 3500—3900 kg, w centralnych obwodach czarnoziemnych — 3000—3400 kg, na Południu i na Kaukazie Północnym — 2800—3200 kg, w Syberii i w północnych obwodach Kazachstanu — 2400 — 2900 kg, w sowchozach prowadzących hodowle bydła rasowego nad Wołgą, w Azji Środkowej, na Zakaukaziu i w południowych obwodach Kazachstanu — 2100—2600 kg.

Doprowadzić przeciętną strzyżę wełny z jednej owcy cienkorunnej w sowchozach rejonów Południa, na Kaukazie Północnym i Powołża do 5.5 — 6.5 kg w Syberii, Kazachstanie, Azji Środkowej i na Zakaukaziu do 4,3 — 5,0 kg.

Zakończyć zasadniczo w sowchozach kompleksową mechanizację wszystkich najbardziej pracochłonnych robót w uprawie roli, w hodowli, w zbieraniu i przygotowywaniu paszy, przeprowadzić w sowchozach na szeroką skalę budowę domów mieszkalnych, budynków przeznaczonych na cele kulturalno-bytowe oraz produkcyjne.

12) W celu zabezpieczenia zamierzonego wzrostu produkcji rolnej ustalić na okres pięciu lat wysokość inwestycji państwowych w gospodarce rolnej na sumę w przybliżeniu 2.1 raza większą, przy czym na irygację i melioracje przeznaczyć mniej więcej cztery razy tyle, co w czwartej pięciolatce.

III. W dziedzinie obrotu towarów, transportu i łączności

1) Na podstawie wzrostu produkcji przemysłowej i rolnej zwiększyć w ciągu pięciu lat detaliczny obrót towarów handlu państwowego i spółdzielczego w przybliżeniu o 70 proc.

Zwiększyć w 1955 r. w porównaniu z rokiem 1950 sprzedaż najważniejszych towarów dla ludności w przybliżeniu w następujących rozmiarach: produktów mięsnych — o 90 proc., produktów rybnych — o 70 proc., tłuszczów zwierzęcych — o 70 proc., sera — dwukrotnie, tłuszczów roślinnych — dwukrotnie, konserw jarzynowych, owocowych i mlecznych — 2.5 — 3,0 raza, cukru — dwukrotnie, herbaty — dwukrotnie, wina gronowego — dwukrotnie, piwa — o 80 proc., odzieży — o 80 proc., tkanin bawełnianych, wełnianych, jedwabnych i lnianych — o 70 proc., obuwia — o 80 proc., pończoch i skarpetek — dwukrotnie, wyrobów trykotażowych — 2,2 raza, mebli — trzykrotnie, naczyń metalowych — 2,5 raza, rowerów — 3.5 raza, maszyn do szycia — 2,4 raza, radioodbiorników i odbiorników telewizyjnych — dwukrotnie, zegarków — 2,2 raza, lodówek, maszyn do prania, odkurzaczy — kilkakrotnie.

Rozszerzyć w ciągu pięciu lat sieć stołówek, restauracji, herbaciarni i zwiększyć produkcję zakładów żywienia zbiorowego w przybliżeniu o 80 proc., ulepszając znacznie asortyment.

Zwiększyć ilość wyspecjalizowanych sklepów dla sprzedaży towarów spożywczych, odzieży, obuwia, tkanin, mebli, naczyń, artykułów gospodarstwa domowego, przedmiotów przeznaczonych do zaspokajania potrzeb kulturalnych oraz materiałów budowlanych. Znacznie zwiększyć budownictwo chłodni i magazynów w przemyśle i w sieci handlowej. Kontynuować zaopatrzenie składów żywnościowych, stołówek, restauracji i magazynów w instalacje chłodnicze i najnowsze urządzenia.

2) Preliminować wzrost obrotu towarowego w transporcie kolejowym w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1950 o 85 — 40 proc., transportu rzecznego o 75 — 80 proc., transportu morskiego o 55 — 60 proc., transportu automobilowego 80 — 85 proc., transportu lotniczego co najmniej dwukrotnie, transportu rurociągowego w przybliżeniu pięciokrotnie.

3) Uważać za najważniejsze zadanie w dziedzinie transportu kolejowego zwiększenie zdolności przepustowej kolei. W związku z tym:

a) oddać do użytku w przybliżeniu o 60 proc. więcej w porównaniu z ubiegłą pięciolatką równoległych torów i 4 razy więcej zelektryfikowanych linii kolejowych. Zwiększyć długość torów na stacjach w przybliżeniu do 46 proc. długości całej eksploatowanej sieci kolejowej;

b) zbudować i oddać do stałego użytku w przybliżeniu 2.5 raza więcej nowych linii kolejowych niż w latach 1946 — 1950. Zakończyć budowę magistrali południowo - syberyjskiej na odcinkach od Abakanu do Akmolińska. Zakończyć budowę linii kolejowej Czardżou — Kungrad i przystąpić do budowy linii Kungrad — Makat. Rozwinąć budowę linii kolejowych: Krasnojarsk — Jenisejsk, Guriow — Astrachań, Agryz — Pronino — Surgut. Przeprowadzić konieczne prace w dziedzinie rekonstrukcji linii kolejowej w Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR;

c) zwiększyć pod koniec pięciolatki w porównaniu z rokiem 1950 długość wszystkich odcinków wyposażonych w sprzęt do automatycznego blokowania w przybliżeniu o 60 proc. oraz wyposażonych w hamulce samoczynne nie mniej niż 2,5 raza oraz zwiększyć ilość zwrotnic poruszanych przy pomocy elektryczności i scentralizowanych w przybliżeniu 2,3 raza. Znacznie zwiększyć zastosowanie centralizacji dyspozytorskiej. Zabezpieczyć dalszą mechanizację urządzeń stacji rozrządowych. Kontynuować prace nad zastosowaniem łączności radiowej do kierowania ruchem pociągów i do prac manewrowych;

d) polepszyć stan torów kolejnictwa. Dostarczyć transportowi kolejowemu w ciągu pięciolatki w przybliżeniu o 85 proc. więcej nowych szyn niż w latach 1946—1950;

e) całkowicie zaspokoić zapotrzebowanie transportu kolejowego na dalekobieżne parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe oraz na wagony towarowe, wagony-chłodnie i wagony pasażerskie. Zakończyć w zasadzie przestawianie na sprzęg automatyczny taboru wagonów, będących w eksploatacji i przystąpić do wyposażenia taboru w łożyska cylindryczne. Przystąpić do produkcji nowych potężnych parowozów, lokomotyw elektrycznych i spalinowych, w tej liczbie lokomotyw z generatorami gazowymi.

Polepszyć stopień wykorzystania taboru. Skrócić w r. 1955 czas obrotu wagonów nie mniej niż o 18 proc. w porównaniu z r. 1950 i zwiększyć przeciętny przebieg parowozów na dobę nie mniej niż o 12 proc. Znacznie polepszyć wykorzystanie ładowności wagonów i zwiększyć wagę pociągów towarowych.

Zabezpieczyć usprawnienie organizacji pracy pracowników służby ruchu, w szczególności brygad parowozowych.

4) Zwiększyć w przybliżeniu dwa razy zdolność przepustową portów rzecznych. Zakończyć pierwszy etap prac przy budowie i rekonstrukcji portów w Stalingradzie, Saratowie, Kujbyszewie, Ulianowsku, Kazaniu, Gorkim, Jarosławlu, Mołotowie, Omsku, Nowosybirsku, Chabarowsku, Osietrowie, Kotlasie i Pieczorze. Wyposażyć główne porty w urządzenia zapewniające wysoki stopień mechanizacji. Rozszerzyć budowę zmechanizowanych cum dla statków w nadbrzeżnych zakładach przemysłowych.

Zakończyć prace nad rekonstrukcją wołżańsko - bałtyckiego szlaku wodnego, zwiększyć głębokość żeglowną na rzece Kamie i stworzyć jednolity system transportowy o dużej głębokości w europejskiej części ZSRR.

Usprawnić żeglugę i zwiększyć przewozy pasażerów i ładunków w basenach rzeki Niemen i Daugawa. Przewidzieć budowę mostu przez Niemen w Kaunas i przez rzekę Daugawa w Rydze.

Zrekonstruować istniejące i zbudować nowe stocznie i doki remontowe dla floty rzecznej. Zapewnić budowę pasażerskiej i towarowej floty rzecznej, odpowiadającej warunkom żeglugi na wielkich zbiornikach wodnych. Zwiększyć rolę transportu rzecznego w przewozach ładunków w rejonie Syberii i Dalekiej Północy. Zapewnić rozwój przewozów na małych rzekach dla lokalnych potrzeb.

5) Zwiększyć w dużym stopniu tonaż morskiej floty handlowej, rozszerzyć bazę krajowego budownictwa statków morskich przez budowę nowych i rozbudowę istniejących stoczni oraz doków remontowych. Przeprowadzić prace nad rozbudową i rekonstrukcją portów morskich w Leningradzie, Odessie, Żdanowie, Noworosyisku, Machacz - Kale, Murmańsku, Narian - Marze i portów na Dalekim Wschodzie. Zapewnić dalszy rozwój transportu morskiego w Litewskiej SRR, Łotewskiej SRR i Estońskiej SRR, przeprowadzić rozbudowę portów w Rydze i Kłajpedzie.

Zapewnić zwiększenie zdolności przepustowej portów morskich i zwiększyć moc morskich doków remontowych mniej więcej dwukrotnie. Zwiększyć zdolność przepustową portów rybackich.

Zwiększyć przewozy ładunków po Północnym Szlaku Morskim. Uzupełnić flotę morską nowymi łamaczami lodów.

Podnieść jakość pracy floty rzecznej, morskiej i rybackiej, zmniejszyć okres dostawy ładunków dla konsumentów, polepszyć prace portów, skrócić postoje statków.

6) Zbudować i zrekonstruować szosy samochodowe o trwałej nawierzchni mniej więcej o długości 50 proc. większej niż w latach 1946—1950, w szczególności w rejonach południowych, na Zakaukaziu oraz w republikach nadbałtyckich.

Zwiększyć udział transportu samochodowego dla publicznego użytku w przewozach ładunków i pasażerów. Doprowadzić do końca powiększenie taboru samochodowego poszczególnych resortów. Polepszyć stopień wykorzystania samochodów i obniżyć znacznie koszty własne przewozów. Rozszerzyć sieć zakładów remontu samochodów i stacji technicznej obsługi samochodowej. Zwiększyć w ciągu pięciolatki długość stale funkcjonujących autobusowych linii międzymiastowych mniej więcej dwukrotnie.

7) Zwiększyć znacznie ilość transportowych samolotów lotnictwa cywilnego oraz sieć linii powietrznych i portów lotniczych, wyposażonych w urządzenia umożliwiające prace w ciągu całej doby.

8) Zabezpieczyć dalszy rozwój środków łączności, zwiększyć nie mniej niż dwa razy w ciągu pięciolatki długość międzynarodowych kabli telefoniczno - telegraficznych. Zwiększyć znacznie moc rozgłośni radiowych. Rozwinąć prace nad zastosowaniem w radiofonii fal ultra-krótkich i łączności przekaźnikowej. Podnieść moc miejskich stacji telefonicznych w ciągu pięciolatki o 30—35 proc.

Usprawnić pracę poczty na odc

DYREKTYWY XIX ZJAZDU PARTII W SPRAWIE PIĄTEGO PIĘCIOLETNIEGO PLANU ROZWOJU ZSRR NA LATA 1951–1955

(Dokończenie ze str. 2)

ciolatki, w przybliżeniu o 15 proc. w porównaniu z r. 1950.

2) Nieustannie przeprowadzać również w przyszłości obniżanie cen w handlu detalicznym na artykuły masowego spożycia, mając na uwadze, że obniżanie cen jest najważniejszym środkiem systematycznego podnoszenia realnej wartości płac robotników, urzędników i podnoszenia dochodów chłopów. Podnieść realną wartość płac robotników i urzędników z uwzględnieniem obniżenia cen detalicznych co najmniej o 35 proc.

Określić wzrost funduszów państwowych przeznaczonych na ubezpieczenie społeczne robotników i urzędników w okresie pięciolatki w przybliżeniu o 30 proc. w porównaniu z r. 1950.

Na bazie zwiększenia wydajności pracy kołchoźników, wzrostu produkcji kołchozowej, zwiększenia produkcji rolniczej i hodowlanej, zwiększyć dochody kołchoźników w pieniądzach i produktach (w przeliczeniu pieniężnym) co najmniej o 40 proc.

3) W celu dalszego polepszenia warunków mieszkaniowych robotników i urzędników rozwijać ze wszech miar budownictwo mieszkaniowe. Przewidzieć w planie pięcioletnim szeroki program państwowego budownictwa mieszkaniowego zwiększając inwestycje na ten cel mniej więcej dwa razy w porównaniu z poprzednią pięciolatką. W miastach i osiedlach robotniczych oddać do użytku po linii budownictwa państwowego nowe domy mieszkalne o łącznej powierzchni około 105 milionów metrów kwadratowych. Popierać budowę indywidualnych domów mieszkalnych w miastach i osiedlach robotniczych, prowadzoną przez ludność z własnych funduszów oraz przy pomocy kredytu państwowego.

Poprawić komunalną i bytową obsługę ludności miast i osiedli robotniczych, rozszerzyć sieć wodociągową i kanalizacyjną, rozszerzyć sieć centralnego ogrzewania i gazyfikacji domów, transport miejski, rozwinąć urządzenia komunalne w miastach. Nakłady inwestycyjne na budownictwo komunalne zwiększyć pod koniec pięciolatki w przybliżeniu o 50 proc. w porównaniu z r. 1950.

4) Zapewnić dalsze polepszenie i rozwój służby zdrowia.

Rozszerzyć w ciągu pięciolatki sieć szpitali, poradni, domów położniczych, sanatoriów, domów wypoczynkowych, żłobków, przedszkoli, zwiększając liczbę łóżek w szpitalach co najmniej o 20 proc., liczbę miejsc w sanatoriach co najmniej o 15 proc., w domach wypoczynkowych o 30 proc., w żłobkach o 20 proc., w przedszkolach o 40 proc.

Zwiększyć w ciągu pięciolatki liczbę łóżek szpitalnych w Litewskiej SRR w przybliżeniu o 40 proc., w Łotewskiej SRR o 30 proc. i w Estońskiej SRR o 30 proc.

Zapewnić dalsze wyposażenie szpitali, poradni i sanatoriów w najnowocześniejszy sprzęt lekarski i podnieść kulturę ich pracy.

Zwiększyć w ciągu pięciolatki liczbę lekarzy w kraju co najmniej o 25 proc. i podjąć na szerszą skalę kroki mające na celu doskonalenie lekarzy w ich zawodzie.

Skierować wysiłki pracowników naukowych w dziedzinie medycyny na rozwiązanie najważniejszych zadań służby zdrowia, koncentrując szczególną uwagę na zagadnienia profilaktyki, zapewnić szybsze stosowanie w praktyce osiągnięć medycyny.

Zwiększyć w r. 1955 co najmniej 2,5 raza w porównaniu z r. 1950 produkcję lekarstw, urządzeń i instrumentów leczniczych, zwracając szczególną uwagę na rozwinięcie produkcji najnowszych leków i innych skutecznych środków leczniczo-profilaktycznych oraz nowoczesnych urządzeń diagnostycznych i leczniczych.

Zapewnić dalszy rozwój kultury fizycznej i sportu.

5) Zakończyć do końca pięciolatki przejście z systemu nauczania 7-letniego do powszechnego nauczania średniego (dziesięciolatka) w stolicach republik, w miastach wydzielonych, w miastach obwodowych, krajowych i w wielkich ośrodkach przemysłowych. Przygotować warunki dla pełnej realizacji w następnej pięciolatce powszechnego nauczania średniego (dziesięciolatki) w pozostałych miastach i ośrodkach wiejskich.

W celu dostarczenia wzrastającej sieci szkół niezbędnej ilości nauczycieli zwiększyć o 45 proc. przyjęcie do instytutów pedagogicznych w latach 1951—1955 w porównaniu z latami 1946—50; przewidzieć zwiększenie przyjęcia do instytutów pedagogicznych Litewskiej SRR 2,3 raza, Łotewskiej SRR o 90 proc. i Estońskiej SRR o 60 proc.

Zwiększyć budownictwo szkół miejskich i wiejskich w przybliżeniu o 70 proc. w porównaniu z poprzednią pięciolatką.

W celu dalszego podwyższenia socjalistycznego wychowawczego znaczenia szkoły ogólnokształcącej i zapewnienia uczniom, kończącym szkołę średnią, warunków swobodnego wyboru zawodu przystąpić do wprowadzenia nauczania politechnicznego w szkole średniej i podjąć kroki, niezbędne do przejścia do powszechnego nauczania politechnicznego.

6) Odpowiednio do zadań dalszego rozwoju gospodarki narodowej i budownictwa kulturalnego zwiększyć w ciągu pięciu lat liczbę specjalistów wszystkich rodzajów, kończących wyższe i średnie specjalne zakłady naukowe w przybliżeniu o 30 — 35 proc.

Zwiększyć liczbę specjalistów, kończących wyższe zakłady naukowe, dla najważniejszych gałęzi przemysłu, budownictwa i rolnictwa w r. 1955 w porównaniu z r. 1950 w przybliżeniu dwukrotnie.

Rozszerzyć w ciągu 5 lat przygotowanie kadr naukowych i naukowo - pedagogicznych przez aspiranturę w wyższych zakładach naukowych i w instytutach naukowo - badawczych w przybliżeniu dwukrotnie w porównaniu z poprzednią pięciolatką.

Polepszyć pracę instytutów naukowo - badawczych i pracę naukową wyższych zakładów naukowych, wykorzystać w większym stopniu siły naukowe w celu rozwiązania ważniejszych zagadnień rozwoju gospodarki narodowej, upowszechnienia przodujących doświadczeń, zapewniając szerokie stosowanie w praktyce wynalazków naukowych. Popierać wszechstronnie uczonych przy opracowywaniu problemów teoretycznych we wszystkich dziedzinach wiedzy i utrwalać więź nauki z produkcją.

Biorąc pod uwagę wzrastające dążenie dorosłej ludności do podniesienia poziomu swego wykształcenia, zapewnić dalszy rozwój korespondencyjnych i wieczorowych wyższych i średnich specjalnych zakładów naukowych, jak również szkół ogólnokształcących dla nauczania pracujących obywateli, bez odrywania ich od produkcji.

7) W celu zaspokojenia wzrastających potrzeb gospodarki narodowej w dziedzinie wykwalifikowanych kadr, w szczególności w związku z dalszym wprowadzaniem do produkcji przodującej techniki, polepszyć jakość przygotowania młodych wykwalifikowanych robotników w systemie państwowych rezerw pracowniczych i zapewnić przygotowanie i podniesienie kwalifikacji robotników drogą nauczania indywidualnego i zespołowego w brygadach oraz poprzez system kursów i szkół organizowanych przy przedsiębiorstwach.

8) Zrealizować dalszy rozwój kin i telewizji. Rozszerzyć sieć kin, zwiększając ilość urządzeń kinowych w ciągu pięciolatki w przybliżeniu o 25 proc. oraz zwiększyć produkcję filmów.

Rozszerzyć w r. 1955 w porównaniu z rokiem 1950 sieć masowych bibliotek co najmniej o 30 proc. oraz klubów o 15 proc., udoskonalając ich pracę w dziedzinie obsługi ludności.

Dla zapewnienia znacznego wzrostu nakładu literatury pięknej i naukowej, podręczników, czasopism i dzienników, rozwinąć przemysł poligraficzny i polepszyć jakość prasy oraz szaty graficznej książek.

9) Stosownie do przewidywanego rozwoju ochrony zdrowia, oświaty i instytucji naukowych i kulturalno-oświatowych, zwiększyć rozmiar inwestycji na te cele w ciągu pięciolecia mniej więcej o 50 proc. w porównaniu z poprzednią pięciolatką.

Piąty 5-letni plan oznacza nowy potężny rozwój gospodarki narodowej ZSRR i zapewnia dalszy znaczny wzrost dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego narodu.

Wykonanie piątego planu 5-letniego będzie wielkim krokiem naprzód na drodze rozwoju od socjalizmu do komunizmu.

Dla wykonania zadań piątego planu 5-letniego konieczne jest:

a) Zmobilizować źródła wewnętrzne - gospodarcze dla dalszego wzrostu akumulacji socjalistycznej, walcząc o ścisłe przestrzeganie dyscypliny państwowej i o wykonywanie przez każde przedsiębiorstwo planu produkcji w ustalonym dla tego przedsiębiorstwa asortymencie. Ażeby zapewnić wykonanie zadań 5-latki w dziedzinie rozwoju gospodarki narodowej i podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu mas pracujących, niezbędne jest globalne zwiększenie państwowego budownictwa inwestycyjnego w latach 1951 — 1955 w przybliżeniu o 90 proc., a zwiększenie kredytów wyasygnowanych przez państwo na to budownictwo w przybliżeniu tylko o 60 proc. w porównaniu z czwartą 5-latką, z tym, ażeby brakujące 30 proc. pokryte zostały przez odpowiednią obniżkę kosztów własnych budownictwa drogą podniesienia wydajności pracy, obniżenia wydatków handlowo - administracyjnych, obniżki cen materiałów budowlanych i urządzeń;

b) Drogą wprowadzenia do wszystkich gałęzi gospodarki narodowej przodującej techniki, usprawnienia organizacji pracy i podniesienia kulturalno - technicznego poziomu ludzi pracy — podnieść wydajność pracy w ciągu 5-lecia w przemyśle w przybliżeniu o 50 proc. w budownictwie — o 55 proc., w gospodarce rolnej — o 40 proc. Zakończyć w zasadzie w ciągu piątej 5-latki mechanizację robót ciężkich i pracochłonnych w przemyśle i w budownictwie;

c) Obniżyć w ciągu 5-lecia koszty własne produkcji przemysłowej w przybliżeniu o 25 proc. i koszty robót budowlanych co najmniej o 20 proc. Skrócić terminy budowy i zapewnić podniesienie jakości robót budowlanych. Obniżyć koszty własne robót traktorowych ośrodków maszynowo - traktorowych i pracy traktorów w przybliżeniu o 25 proc., transportów kolejowych o 15 proc. i kosztów obrotów handlu detalicznego o 23 proc. Zmniejszyć w znacznym stopniu wydatki handlowo-administracyjne organizacji zbytu w przemyśle oraz wydatki związane ze skupem i zbytem artykułów rolnych;

d) Podnieść na wyższy poziom masowy ruch wynalazców i racjonalizatorów wśród inżynierów, techników, robotników i kołchoźników w celu dalszego technicznego udoskonalenia i rozszerzenia produkcji, w celu wszechstronnej mechanizacji oraz ułatwienia pracy i dalszej poprawy zdrowotnych warunków pracy. Potępić praktykę organizacji gospodarczych, które nie doceniają zadań wprowadzania nowej techniki i mechanizacji pracy i które dopuszczają do nieprawidłowego wykorzystywania siły roboczej.

e) Przeprowadzać nieugięcie na wszystkich zarówno wielkich jak i małych odcinkach budownictwa gospodarczego reżim oszczędności, podnosić rentowność przedsiębiorstw. Pracownicy gospodarczy powinni szukać, znajdować oraz wykorzystywać ukryte rezerwy znajdujące się wewnątrz produkcji, wykorzystywać w maksymalnym stopniu istniejące moce produkcyjne, polepszać systematycznie metody produkcji, obniżyć koszty własne produkcji, przeprowadzać rozrachunek gospodarczy.

Zapewnić dalszą znaczną oszczędność zasobów materiałowych drogą likwidacji nadwyżek w zużywaniu materiałów i urządzeń, drogą wzmożenia walki przeciwko brakoróbstwu, używania oszczędnościowych gatunków materiałów oraz drogą szerokiego stosowania pełnowartościowych materiałów zastępczych i postępowej technologii produkcji.

Wzmóc kontrolę ze strony organów finansowych nad wykonywaniem planów gospodarczych oraz nad przestrzeganiem reżimu oszczędności;

f) Zwiększyć dwukrotnie państwowe rezerwy materiałowe i żywnościowe mogące zabezpieczyć kraj przed wszelkimi ewentualnościami.

★

Obecny piąty 5-letni plan manifestuje ponownie wobec całego świata wielką siłę żywotną socjalizmu, zasadniczą wyższość socjalistycznego systemu gospodarki nad systemem kapitalistycznym. Ten plan 5-letni jest planem pokojowego budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Będzie on sprzyjał dalszemu utrwaleniu i rozszerzeniu współpracy ekonomicznej między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej i rozwojowi stosunków ekonomicznych ze wszystkimi krajami, pragnącymi rozwijać handel na zasadach równouprawnienia i wzajemnej korzyści.

Pokojowy rozwój ekonomiki radzieckiej, nakreślony przez plan 5-letni, stanowi przeciwieństwo ekonomiki krajów kapitalistycznych, kroczących drogą militaryzacji gospodarki narodowej, otrzymania najwyższych zysków dla kapitalistów i dalszego zubożenia mas pracujących.

Zadania postawione przez plan 5-letni wymagają wielkich wysiłków od organizacji partyjnych, radzieckich, gospodarczych, związkowych, komsomolskich i zobowiązują je do mobilizowania szerokich mas pracujących w celu wykonania i przekroczenia nowego planu 5-letniego, rozwijając szeroką krytykę braków w pracy naszych organizacji w celu jak najszybszego zlikwidowania tych braków.

Należy koniecznie udzielać wszechstronnej pomocy nowatorom produkcji przemysłowej i kołchozowej, przodownikom transportu i innych gałęzi gospodarki narodowej w ich dążeniu do zwiększenia produkcji, podniesienia wydajności pracy, obniżenia kosztów własnych.

Wielka siła współzawodnictwa socjalistycznego, jednomyślne dążenie robotników, kołchoźników i inteligencji do obrony sprawy pokoju, niezachwiane zdecydowanie mas pracujących zbudowania społeczeństwa komunistycznego — powinny być skierowane ku wykonaniu i przekroczeniu nowej 5-latki.

Narody Związku Radzieckiego pod wypróbowanym kierownictwem partii komunistycznej wykonają z powodzeniem nowy plan 5-letni.

W Ząbkowickim za spółdzielczością agitują spółdzielnie

Pierwsi byli chłopi z Czerńczyc. W jesienne wieczory 1949 r. zbierali się u Szustaka, Żebraka, Kuśmidra i dyskutowali wyczerpująco o poszczególnych typach statutów, przekonywali wahających się, tłumaczyli na zebraniach. Ciężko szło, ale zwycięstwo zostało przy nich. W październiku było chętnych już 28, a 25 stycznia 1950 r. został zarejestrowany statut (podpisany przez 34 chłopów) pierwszej w pow. ząbkowickim spółdzielni produkcyjnej.

Datę tę dobrze pamiętają w Czerńczycach wszyscy. Fakt bowiem, że to oni właśnie na wsi ząbkowickiej szli w pierwszym szeregu walczących o przebudowę zacofanego rolnictwa, napawa ich słuszną dumą. Zdobyte przodownictwo postanowili utrzymać i dziś są pierwszymi, którzy skupili wokół spółdzielni wszystkich mieszkańców gromady. W Czerńczycach nie znajdziemy ani jednego małorolnego lub średniorolnego chłopa, który by indywidualnie uprawiał swój zagon.

Przykład jest zaraźliwy

Przykład, jak mówią, jest zaraźliwy, albo inaczej — przykład jest najlepszym argumentem, ma wyjątkową moc przekonywania. W niedługim też czasie po Czerńczycach chłopi zorganizowali spółdzielnie produkcyjne w Zwróconej, Braszowicach, Pilcach i kilkunastu innych gromadach.

Już pierwszy rok zespołowego gospodarowania przyniósł spółdzielcom znaczne korzyści. Opieka państwa, mechaniczna uprawa i nowoczesne formy agrotechniki, które pomógł wprowadzić Państwowy Ośrodek Maszynowy, wpłynęły w bardzo dużym stopniu na wzrost plonów z hektara. Nie były to oczywiście od razu wyniki rekordowe, ale zawsze większe niż na gospodarce indywidualnej. A który rolnik nie chciałby zbierać więcej?

Małorolni z zadrością patrzyli, że członkowie spółdzielni nie muszą zadłużać się u kułaków, nie łupują na przednówku ćwiartki żyta. Średniacy z zaciekawieniem obserwowali kolektywne formy pracy. Neciło ich życie wolne od ucisku bogacza, zapewniające dostatni byt. Strach jednak ściskał serce na myśl zaorania miedz, dzielących „moje" od „twego". A kułak nie zasypywał gruszek w popiele. Poczuł, że grunt usuwa mu się spod nóg, że traci we wsi autorytet i pozycję. Poszła w ruch wroga broń — plotka. Sami zaś bogacze stali się „łaskawi i przyjacielscy", jawny wyzysk i spekulację zręcznie maskowali przed oczyma gromady.

Taką np. taktykę przyjęli bracia — Władysław i Marian Klocowie w Stolcu, którzy przestali zatrudniać siły najemne i rozpisali ziemię między członków rodziny. Ze średniakami starali się utrzymać dobrosąsiedzkie stosunki i wszystkimi sposobami, jak mogli, przeszkadzali w organizowaniu spółdzielni produkcyjnej.

Na 94 gromady — 80 spółdzielni produkcyjnych

Dopiero walka o planowy skup zboża w ostatnich miesiącach 1950 r. i z początkiem 1951 r. zdarła z twarzy kułaków judaszową zasłonę. W wielkiej kampanii politycznej, prowadzonej przez naszą Partię, średniacy z dnia na dzień zdobywali świadomość, nauczyli się rozróżniać i demaskować kułaka, z dnia na dzień przekonywali się o dwulicowej grze wroga. Wtedy to wielu chłopom otworzyły się oczy. Uświadamiająca praca agitatorów i towarzyszy z organizacji partyjnych pomogła w zrozumieniu prawdy, którą już przedtem pojęli chłopi z Czerńczyc. Średniacy w Stolcu, w Stoszowicach, w Doboszowicach, w Niedźwiedniku i wielu innych gromadach na terenie powiatu, ruszyli do gospodarki zespołowej.

W ząbkowickim już obecnie na 94 gromady istnieje 80 spółdzielni produkcyjnych.

Jakie są rezultaty ich gospodarki? **W spółdzielni Wigancice dniówka obrachunkowa w ub. roku wyniosła 42 zł. W Krzelkowie spółdzielcy zebrali przeciętnie 26 kwintali pszenicy z hektara, w Stolcu 23 kwintali. Żyta otrzymano w Sadlnie przeciętnie 29 kwintali z ha, podobnie w Pilcach. Budzów mimo posuchy zebrał w ub. roku 177 kwintali ziemniaków z ha.**

Widzą to chłopi z pozostałych jeszcze indywidualnych gromad i nie ma takiej wsi, gdzie by nie mówiono o spółdzielczości produkcyjnej. Obok członków partii stoją ZSL-owcy, ZMP-owcy i aktyw ZSCh. Skupiają wokół siebie wszystkich najbardziej świadomych, wskazują na konkretne przykłady i dorobek w istniejących spółdzielniach.

W Nowym Dworze działa komitet założycielski, w skład którego wchodzi 7 członków. I choć są we wsi tacy, jak były sołtys Treba, który gromadzi wokół siebie wszystkich malkontentów i rozpuszcza o spółdzielni wrogie plotki, **coraz więcej ludzi zgłasza się do Czekalskiego, czy Kucharzyszyna — agitatorów spółdzielczości.** Niedawno zapisali się: Mikołaj **Terlecki**, Bronisław **Szczepański** i Maria **Cichowska.** Zrozumieli oni, że słuchanie podszeptów kułackich godzi w ich własne interesy. Podobnie w Raczycach rośnie grupa świadomych chłopów. Władysław Miesiączek i Józef Rachowiecki mają jeszcze wiele wątpliwości, ale inni, jak Tadeusz Parol, przełamali wahania.

„Wiedzą oni — mówi sekretarz organizacji partyjnej z **Raczyc, tow. Marcola — że spółdzielnia to nie tylko droga do dobrobytu, ale również droga do podniesienia produkcji rolniczej na wyższy poziom, co pozwoli wykonać wszystkim chłopom obowiązki wypływające dla nich z sojuszu robotniczo - chłopskiego, z konieczności zacieśnienia więzi między miastem a wsią. Spółdzielczość, to lepsze, dostatnie życie, a jednocześnie więcej ziarna, mięka, tuczników, a więc spełnienie tych zadań, które na chłopów nakłada Plan 6-letni, walka o pokój, siłę i bezpieczeństwo ludowej Ojczyzny".**

Tak myślą nie tylko najbardziej świadomi w Nowym Dworze i Raczycach. Tak jest w Szklarach, w Skolicach, w Głębokiej, w Rakocimiu i innych indywidualnych gromadach.

Zaraz po żniwach zaorzą miedzę

W Dolnym Pomianowie warczą maszyny omłotowe. Chłopi spieszą się, aby jak najszybciej zakończyć akcję żniwno - omłotową, spieszą się, bo zaraz po indywidualnych zbiorach przystępują do gospodarki zespołowej. Przewodniczący nowo założonej spółdzielni, Filip Sępek opracował już z sekretarzem organizacji partyjnej tow. Franciszkiem Graczykiem i prezesem koła ZSL Antonim Zimrozem plan pierwszych robót. Członkowie, a jest ich 17-tu, zadecydowali, że natychmiast po zbiorach zespołowo przeprowadzą podorywki i siew poplonów. Postanowili też zwiększyć areał rzepaku ozimego — zasiać go na 8 ha. Przygotowano już dwuskibowe pługi, zebrano wkłady koniczyny — siewki.

„Ale — mówi przewodniczący **Sępek — nie tylko to jest ważne. Prowadzimy w dalszym ciągu robotę uświadamiającą i teraz już wiadomo, że do jesieni będzie nas nie 17, a 25. Przyjdą pozostali, jeszcze wahający się. Pracuje nad tym Partia, ZSL i ZMP-owcy — kol. kol. Górski, Bahul i Działek.** Podobnie jak w Dolnym Pomianowie duch entuzjazmu panuje w Brukalicach. I ta gromada na jesieni przystępuje do pracy zespołowej".

Chłopi, którzy zaczęli gospodarzyć na zespołowej gospodarce, coraz bardziej przywiązują się do spółdzielni. Troszczą się o nią, dbają o sprawne i terminowe przeprowadzenie prac gospodarskich, szanują wspólną własność. W Czerńczycach nie ma ani jednego człowieka, któremu były by obojętne losy spółdzielni. Ci, którzy pracują w polu, interesują się hodowlą, ci z ogrodu dopytują się codziennie o plantację buraków cukrowych. A jeśli jakiś odcinek roboty jest zagrożony, alarmują Zarząd, krytykują, domagają się usunięcia usterek, stają jak jeden do pracy. Obok mężczyzn pracują kobiety i trzeba powiedzieć, że wybijają się na pierwszy plan. Wiele z nich, jak np. Anna Siekierkowa zostały przodownicami pracy, uzyskały wysokie odznaczenia i są kandydatami do Partii.

Przykładem ofiarności i przywiązania do spółdzielczej gospodarki są też tacy chłopi, jak T. Fusiarz, H. Krupa, F. Szwedo, Kuliński i Brzyski z Pilc, którzy swoją wydajną pracą przyczynili się do tego, że spółdzielnia ta osiągnęła piękne plony, o wiele wyższe niż mieli indywidualni gospodarze. Ta świadoma postawa spółdzielców pociąga indywidualnych chłopów. Widząc zapał i entuzjazm członków spółdzielni, coraz bardziej garną się do gospodarki zespołowej.

Coraz nowi członkowie wstępują do spółdzielni

Gdziekolwiek pojechać, w każdej indywidualnej gromadzie spotyka się chłopów — agitatorów, którzy coraz żarliwiej, z coraz większą siłą i przekonaniem mówią o spółdzielczości. Najlepszymi zresztą agitatorami są istniejące już spółdzielnie. W Budzowie np. osiągnięcia spółdzielni (która m. in. z 90 ha buraków cukrowych zobowiązała się dać przeciętnie po 300 kwintali) skupiły wokół niej już 140 członków, ostatnio przyjęto 12 nowych chłopów, a 25 złożyło podanie z prośbą o przyjęcie ich po żniwach. W Lubnowie przyjęto ostatnio 4 nowych członków: A. Suprunia, St. Nazima, Wł. Damskiego i Anielę Kaczmarek. Ale i inni wyrażają ochotę przystąpienia do spółdzielni. Zgłasza się Bronisław Fil, Józef Dudek, Marian Zagrodnik.

Coraz liczniej przekonują się chłopi indywidualni w praktyce, na przykładach, o lepszym i dostatniejszym życiu w spółdzielniach produkcyjnych. Im częściej, im cierpliwiej mówić im będziemy o tych istniejących już osiągnięciach, im jaśniej będziemy tłumaczyć na czym polega wielki awans chłopa indywidualnego przechodzącego na spółdzielczy sposób gospodarowania — tym prędzej zatriumfuje idea spółdzielczości produkcyjnej na naszej wsi, zniknie wyzysk i zacofanie.

ST. NIEWIAROWSKI

Nowa Huta na decydującym etapie — ruszyła budowa wielkich pieców hutniczych

W historii Nowej Huty — najpotężniejszego i najwspanialszego obiektu Wielkiego Planu — nastąpił nowy decydujący etap. Rozpoczęła się budowa wielkich pieców — zasadniczych obiektów huty.

W przygotowane wykopy popłynęły strumienie betonu: ekipy wysokokwalifikowanych zbrojarzy i spawaczy rozpoczęły zbrojenia fundamentów. Powstał nowy, ważny odcinek frontu wielkiej ofensywy naszego pokojowego budownictwa, które m. in. tu na podkrakowskich polach walczy z wielowiekowym zacofaniem gospodarczym kraju, walczy o rozwój, wzrost i potęgę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Budowa wielkich pieców to niezmiernie trudne i poważne zadanie, wymagające olbrzymiego nakładu sił i środków materiałowych oraz wysokich kwalifikacji wykonawców. Wymaga ona wykonania m. in. potężnego wyposażenia pomocniczego dla każdego z pieców, niezbędnego do zapewnienia sprawnej i zmechanizowanej ich obsługi. **Wielkie piece w Nowej Hucie będą największym tego rodzaju obiektem w kraju i jednym z najnowocześniej wyposażonych w Europie. Projekty ich budowy i wyposażenia opracowali tej mpiary budowniczowie, co konstruktorzy kombinatów hutniczych w Magnitogorsku, Krzywym Rogu, Zaporożstalu i innych.**

Do budowy pieców stanęły ekipy wysokokwalifikowanych fachowców. M. in. rozpoczęła tu pracę brygada spawaczy **Czesława Pangwerskiego.** Wieloletnia praktyka tych spawaczy, dobre opanowanie zawodu umożliwiają im szybkie i sprawne wykonywanie prac. Świadomość potrzeb naszej narodowej gospodarki, dążenie do jak najszybszego wykonania zadań, podyktowała brygadzie zobowiązanie przyspieszenia o jeden dzień wykonania robót, mimo bardzo napiętego harmonogramu prac.

Budowa wielkich pieców to tylko jeden z licznych fragmentów prac przy wznoszeniu huty-giganta. Tuż obok wyrastają konstrukcje potężnej siłowni — serca kombinatu. Stąd już za rok popłynie prąd do setek hal i obiektów produkcyjnych. Moc, jaką będzie ona produkować, wystarczyłaby na zaspokojenie potrzeb blisko półtoramilionowego miasta.

Świeże wykopy znaczą powstające budynki aglomerowni oraz pierwszych baterii koksowniczych.

Okres obecnej budowy charakteryzuje się nie tylko olbrzymim nasileniem robót ziemnych, lecz również robót betoniarskich i montażu konstrukcji. W rb. rozpoczęto lub rozpocznie się budowę wszystkich kluczowych obiektów Nowej Huty.

Na ukończeniu jest już budowa rejonu warsztatów pomocniczych. Jeden z obiektów tego rejonu — odlewnia żeliwa równy jest kubaturze trzech gmachów dawnego BGK w Warszawie. Cały rejon warsztatów pomocniczych składa się z kilkudziesięciu obiektów, będąc znacznie większym od Zakładów im. Stalina w Poznaniu. Obejście wokół tego zespołu potężnych fabryk wymagałoby blisko 2-godzinnego spaceru, a jest to przecież jeden z mniejszych zespołów produkcyjnych wielkiej huty — i to o znaczeniu pomocniczym. Do końca br. cały rejon warsztatów wraz z urządzeniami socjalnymi i zieleńcami oddany będzie do użytku.

Ogółem spośród kilkuset obiektów Nowej Huty ponad połowa jest już w budowie. Niedaleki jest termin, gdy do realizacji zadań Planu 6-letniego włączy się największa jego budowa.

IGOR NEWERLY

POWIEŚĆ

Pamiątka z celulozy

51)

Szczęsny przyznał, że w ten sposób rzeczywiście można. Nic mądrego. Biernacki radził — nie zwlekać!

Stanęło na tym, że Biernacki jutro przedstawi Szczęsnego naczelnikowi. Szczęsny otrzyma legitymację i ruszy na łowy. Po pewnym czasie, gdy się na nim poznają, dostanie się do biura...

Dostać się do biura! To byłaby dopiero nagroda za wszystko. Awans nareszcie, szanowany człowiek, pewna posada...

— Będę się starał, panie magistrze, żeby Kasa była ze mnie zadowolona — zapewniał Szczęsny. — Nie chce mi się wracać do warsztatu.

Nieharaśny także nie radził. Przestał pogwizdywać, skończywszy widocznie szacowanie swych faworytów, odwrócił się od okna i wdał się w rozmowę.

— Tylko do biura, serdeńko, tylko na fotel! — zachęcał Nieharaśny, chodząc po pokoju z rękami na szelkach: taka wielka stara foka z fałdą tłuszczu na golonym karku, z głową jak żółtawa tykwa. — Nu, popatrz ty, mileńki, na wolne zawody, na tych tam lekarzy, architektów, prawników, pisarzy i tym podobnych samopasów. Taż to hołodrańce! Na stróża nie mają! Portki im świecą od doktoratów i tyle. Za dużo ich. Miejsca sobie znaleźć nie mogą, to i hałkać zaczynają, i z czerwoną płachtą chodzą...

— Ależ, panie pułkowniku — zaprotestował magister — nie cała inteligencja jest „czerwona".

— Cała! — machnął ręką Nieharaśny. — Tylko jeden doktor ma praktykę i nie chodzi na wiece, a drugi nie ma i chodzi. Jeden inżynier buduje, a drugi, gołysyn, podburza, żeby wszystko zburzyć — i na nowo! Każdy inteligent bez posady wybucha na „czerwono"... A jeśli nie można wszystkich usadzić na posadach, to jakie stąd wyjście? Takie, serdeńko, wyjście, że trzeba połowę uniwerków zamknąć!

— No jakże tak! A kultura, dobrobyt?

— Ta ty byś, kochasiu, nie bałakał o dobrobycie! Tobie nawet nie przystoi. Marynareńka na tobie wyświechtana, kamaszki stareńkie i liczko postne. Ludzie patrzą na ciebie zza okienka i burzą się: „Panie Boże, zmiłuj się nad magistrem! Co za Kasa, co za czasy, żeby rre-ffe-rent tak skapciał!" I upadają ludzie na duchu, mój mileńki, już nie wierzą w naukę, w pracę, w urzędy, w to, żeby komuś w Polsce było dobrze — fermentują na twój widok wywrotowym fermentem!

Biernacki aż się na twarzy zmienił, bo to było chamstwo ze strony Nieharaśnego wywlekać sprawę intymną, nędze jego wstydliwą, noszoną z obrzydzeniem i po kryjomu.

— A przecież posada w Kasie Chorych to dobra rzecz, dobra rzecz — mrugał chytro-mudro Nieharaśny. — Można żyć, jeszcze jak żyć! Tylko do posady należy odnosić się ciepło: posadko moja! Do Kasy podchodzi się pieszczotliwie: Kasiu...

Klepnął Szczęsnego po ramieniu.

— Ja pana nauczę, panie Szczęsny. Nałap pan im trochę tych kucharek, żeby się poznali i puścili do biura... Będziesz pan byczo wyglądał!

I założywszy na powrót kciuki za szelki, dłońmi na kształt skrzydełek trzepocząc, pouczał, jak z rana trzeba numerkami rozparcelować całe tałatajstwo: które na prześwietlenie, które do polikliniki, a które po zasiłek; a tym, co się zbierają na zastrzyki — trzask przed nosem okienkiem z wywieszką: „Ustawowy posiłek referenta". Buzie im zamknąć ustawowym słowem — i do telefonu w sprawie, dajmy na to, przetargu na szpitalne łóżka, który to interes już się przed tym ubiło z dyrektorem, więc teraz tylko krótka wiadomość dla zaprzyjaźnionej firmy: „Składajcie ofertę na pięćdziesiąt dwa pięćdziesiąt!"

— To jest dopiero urzędowanie! To ja rozumiem. Nu tak, serdeńko, jużeś zarobił na ten chlebuś z kawiorem, więc... Że za okienkiem czekają, że patrzą? Patrz pan na nich także! Patrz pan jak przez siwą mgiełkę, jak przez Dziennik Ustaw, aż oczy spuszczą i zawstydzą się, ciemne niam-niamy, że nie znają kawioru!

Na palce nawet się wspiął, by lepiej widzieć całe to tałatajstwo. Był samą pogardą dla tych tam w ogonkach za numerkami, pogardą nieomal kapłańską i Szczęsny uczuł wstyd na policzkach, że plunąć w tę gębę nie może, że znów musi kark zgiąć i uśmiechać się po prośbie — dla chleba, panie starszy, dla chleba...

Tak się zaczęła „praca społeczna".

Nie była to praca przyjemna, ale czy zarobku szuka się dla przyjemności?

Szczęsny pobiegł za świeżym tropem nieubezpieczonych, ze spokojnym sumieniem, że czyni to dla ich dobra, aby mieli opiekę lekarską i różne zasiłki.

Tropił wytrwale, z wzrastającą zaciekłością, bo na każdym kroku próbowano go zmylić, zastraszyć lub przekupić. I szło mu nie o zarobek, nie o mniejsze lub większe pogłówne, ale o ten awans na urzędnika.

Do Szamotulskiej wracał tylko na noc. A noce były nie do zniesienia. Nadeszły dni upalne. Resztki warzyw rozkładały się w małej, szczelnej jak zakorkowana butelka spiżarni, potniały mury, Szczęsny budził się zlany potem własnym i piwnicznych tynków, zatruty wyziewami.

Na dobitkę Szamotulska parę razy westchnęła, że ciężko kobiecie samej, kobiecie ostatecznie nie starej, co by jeszcze mogła dać szczęście choćby i młodemu.

Otrzymawszy w sobotę szesnaście złotych, po złotówce od łebka, postanowił nocować w domu braci albertynów.

Szamotulskiej powiedział, że idzie do kolegi, w niedzielę jednak na pewno wróci, żeby zamówiła kupców na stryczek — i poszedł na Pragę.

Z krótkiego pobytu kiedyś u albertynów pamiętał, że w sobotę jest tam najspokojniej, można zająć lepsze miejsce. Pamiętał też młodego brata Marcelina, chciał go odszukać i poprosić, żeby ulokował na jakiś tydzień w drugiej sali za przepierzeniem, gdzie są tylko cztery łóżka.

Na moście Kierbedzia spotkał niespodzianie Bucka. Przywitał się niewyraźnie, bezosobowo — ani ty, ani pan — bo u Czerwiaczka nie byli z sobą zżyci, a od tego czasu minęło prawie cztery lata.

— Z roboty? — zagadnął Szczęsny.

— Tak, do domu... Do albertynów.

— Masz ci... Do albertynów?!

Bucek się obraził.

— Źle pan to zrozumiał. Pokój mam u nich własny, bo mnie potrzebują.

— Do czego? — zastanowił się Szczęsny nie rozumiejąc, komu i do czego może się przydać ten niemrawy i zastrachany kiedyś u Czerwiaczka uczeń.

— Przeważnie do reperacji, bo dom duży, stale trzeba coś naprawiać, ramy czy drzwi, czy stoły... Czasem nowy mebel na gwałt potrzebny. Więc robię to dla nich po fajrancie.

Zerknął na wyświechtane ubranie Szczęsnego i po chwili dodał zdecydowanie per pan, z jeszcze większą godnością, żeby Szczęsny odczuł swój błąd: Bucek nie jest bezdomny, Bucka ludzie poważają!

— Nie chcą, proszę pana, puścić od siebie. „Zostań — mówią — warsztat ci urządzimy, będziesz mistrzem". Bo mnie chłopaki lubieją, więc albertyni namawiają, żebym uczył młodzież. Na jesieni, jak zamieszkam u teściów, to pewnie rzucę Czerwiaczka i przejdę do nich.

— Żeni się pan?

— Tak, po słowie jesteśmy. Mieszkanie będę miał na Inżynierskiej, a warsztat u albertynów.

To nie był już ten głupi Bucek, któremu kawa poszła przez nos bańkami, gdy go Czerwiaczek z nagła zapytał, czy nie jest głodny. Mały Bucek z dużą głową kroczył teraz statecznie obok Szczęsnego, z całówką w kieszonce i pewnością na pyzatej twarzy.

— A co słychać u Czerwiaczka?

— Jeszcze się rusza, ale więcej Bogu się udziela. W warsztacie r

Drążkowski indywidualnie i CWKS I zespołowo prowadzą po dwóch etapach w IX wyścigu Dookoła Polski

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

Na Dużym Rynku tłum mieszkańców Olsztyna żegna kolarzy. Pogoda jest „niewyraźna". Cały niemal ranek padało, a teraz strzępiaste chmury ostrzegają — przygotujcie się na deszcze.

I rzeczywiście — zawodnicy jeszcze nie dojechali do miejsca ostrego startu, a już deszczyk zaczął siać.

Wreszcie sygnał i kolarze ruszają z miejsc szybkim sprintem. Do walki na 190 kilometrowym odcinku szosy łączącej Olsztyn z Gdańskiem.

Nasz samochód jedzie niedaleko czołówki, której trzymają się wszyscy zawodnicy CWKS-u jak i reszta, gdyż są to pierwsze kilometry.

Deszcz w dalszym ciągu pada, a doskonała szosa błyszczy jak lustro. Kolarze są już zabłoceni. Twarze wyglądają jak jakieś ciemne maski. Po numerach startowych poznaje się, do kogo należą.

Tworzy się spora grupa czołowa, którą usiłuje dojść kilkunastu dalej jadących kolarzy. W grupie tej widzimy m. in. Cucha, Tabaczyńskiego, Więckowskiego.

I oto w momencie, kiedy po ciężkim trudzie, w pełnej szybkości mają dojść uciekających kolarzy, następuje kraksa.

— Z boku stanął właśnie jeden z samochodów i motocykl łącznika. W dość wąski przesmyk między pojazdami wpadło odrazu kilkunastu zawodników, którym nie zdołał opanować kierownicy, zawadził o motocykl, przewrócił się, a za nim runęła reszta. W jednej chwili na szosie powstało kłębowisko splątanych ze sobą rowerów.

Zawodnicy podnoszą się szybko. Wszyscy są zdrowi. Gorzej z rowerami. Z wielu kół zrobiły się „ósemki", połamano pedały, przerzutki, widelce... a czołówka ucieka. Cały wysiłek poszedł na marne.

I oto do dzieła przystępują mechanicy. Wóz CWKS-u był najbliżej. Pierwszy wyskakuje Siemiński. Szybko zmienia w jednym rowerze koło, w drugim majstruje przy przerzutce. Rzeźnicki wymienia nie nadający się do dalszej jazdy rower. Szybko szybko, szybko! Czas leci. W międzyczasie „do akcji ratowniczej" przystępują także mechanicy innych zrzeszeń. Na szosie pozostaje coraz mniej kolarzy. Odjeżdżają jedne po drugim. Było to na 41 kilometrze.

Tempo, mimo kiepskiej, deszczowej pogody, bardzo duże — ok. 40 kilometrów na godzinę.

Mniej więcej po dwóch godzinach dowiadujemy się, że do przodu urwał się Wójcik z CWKS. Chwiendacz z Górnika i Świercz z Włókniarza. Mają przewagę ok. 1 kilometra. Ale ani my, ani kolarze nie traktują tej ucieczki poważnie. Przecież do mety jeszcze bardzo daleko! Teraz znowu Wrzesiński łapie gumę. Szur daje mu zaraz swój rower, a do pomocy zostaje Czyż i szybko doganiają czołówkę.

Deszcz już przestał padać, a tempo, choć minęło już setny kilometr, ani trochę nie maleje. Wójcik, Chwiendacz i Świercz w dalszym ciągu prowadzą. Mają już w zapasie ponad dwie minuty.

Oni też w tej kolejności wygrywają lotny finisz w Elblągu. Na punkcie odżywczym nikt z kolarzy nie zatrzymuje się.

Zbliżamy się do drugiego lotnego finiszu w Nowych Dworach. Wygrywa go znów prowadząca trójka, tylko w innej kolejności: Chwiendacz, Wójcik, Świercz.

Wzdłuż trasy, w miasteczkach i wioskach — tłumy ludzi. Druga grupa dochodzi uciekinierów, do mety jest jeszcze ze 40 kilometrów. Niedługo potem Świercz zostaje w tyle. Coraz bliżej Gdańska. I nagle — kilka rowerów leży na szosie. Obok kolarze rozpaczliwie machają rękami w kierunku wozów technicznych. To Czyż potrącił Klabińskiego, który przewrócił się pociągając za sobą Danyłowa ze Stali. Danyłow szybko pojechał dalej, a Klabiński urwał pedał i uszkodził przerzutkę. Wozu technicznego Gwardii nigdzie w pobliżu nie widać, ale już zatrzymuje się samochód CWKS-u. Siemiński podaje Bronkowi zapasowy rower. W wozie tymczasem szybko przeprowadza się naprawę roweru Klabińskiego i kilkanaście minut później wóz dogania go znowu. Klabiński dostaje z powrotem swój własny rower. Taka koleżeńska pomoc wiele znaczy, ale Klabiński nie zdąży i tak dogonić czołówki, która przed samą metą wzmogła jeszcze tempo.

11 kolarzy pędzi ile sił w nogach. Już widać mury Gdańska. W czołówce znajduje się Kapiak i Drążkowski z CWKS I, Hadasik z CWKS II, Liszkiewicz i Łasak z Gwardii, Chwiendacz z Górnika, Czyż z Kolejarza, Jankowski ze Stali, Zdunek z Włókniarza i Adamiec z Budowlanych.

Kolarze wpadają na bieżnię stadionu we Wrzeszczu. Pierwszy jest Drążkowski w doskonałym czasie 5 godzin 16 minut i 45 sekund. Tuż za nim wpada Hadasik, Zdunek i Czyż.

Szybkość czołówki znakomita — około 38 km na godzinę!

Wyniki: klasyfikacja indywidualna drugiego etapu — 1) Drążkowski (CWKS I) — 5:16:45, 2) Hadasik (CWKS II)—5:16:51, 3) Zdunek (Włókniarz) — 5:16:52, 4) Czyż (Kolejarz) — 5:16:53, 5) Kapiak (CWKS I) — 5:16:56, 6) Wójcik (CWKS I) — 5:16:58.

Klasyfikacja drużynowa drugiego etapu: 1) CWKS I — 15:50:39, 2) Górnik — 16:01:16, 3) Gwardia — 16:02:10.

Klasyfikacja indywidualna po dwóch etapach: 1) Drążkowski (CWKS I) — 11:56:22, 2) Hadasik (CWKS II) — 11:57:29, 3) Czyż (Kolejarz) — 11:57:30. W klasyfikacji drużynowej po dwóch etapach prowadzi CWKS I.

KRYSTIAN BARCZ

Siatkarze Polski przegrywają z Bułgarią

MOSKWA (PAP).

W środę 20 bm. w czwartym dniu mistrzostw świata w siatkówce rozgrywanych w Moskwie odbyły się ostatnie półfinałowe spotkania drużyn męskich i kolejne spotkania kobiece.

Siatkarze polscy grali z Bułgarami. Już w pierwszym secie widać wyraźną przewagę zawodników bułgarskich, należących do jednych z najlepszych w turnieju. Grają oni dobrze w obronie, stosując jednocześnie częste, niespodziewane ataki. Pierwszego seta wygrywają Bułgarzy 15:7, a drugiego 15:5.

Zawodnicy nasi zagrali poniżej swego normalnego poziomu i mimo ambitnej obrony przegrywają również trzeciego seta 10:15. Tak więc spotkanie zakończyło się zwycięstwem Bułgarii 3:0.

Drużyna polska grała w składzie: Antczak, Radomski, Pindelski, Woluch, Grodecki i Wleciał.

Porażka z Bułgarami zadecydowała o tym, iż Polacy nie weszli do finału, lecz walczyć będą o miejsce od 7 do 11.

W dalszych spotkaniach drużyn męskich uzyskano następujące wyniki: Czechosłowacja — Indie 3:0 (15:10), 15:3, 15:8), Węgry — Finlandia 3:0 (15:1), 15:1, 15:5), Rumunia — Izrael 3:0 (15:10, 15:7, 15:5), ZSRR — Liban 3:0 (15:1, 15:1, 15:6).

Do rozgrywek finałowych, które rozpoczynają się 21 bm. zakwalifikowały się drużyny męskie Bułgarii i Węgier z grupy I, ZSRR i Rumunii — z grupy II oraz Czechosłowacji i Francji — z grupy III.

O miejsca od 7 do 11 razem z drużyną polską walczyć będzie Izrael, Indie, Liban i Finlandia.

W rozgrywkach drużyn kobiecych Rumunia po przeszło godzinnej walce pokonała Francię 3:0 (15:7, 15:5, 15:4), a Czechosłowacja — Węgry 3:0 (15:9, 15:8, 15:9). Siatkarki polskie miały dzień odpoczynku.

Po czterech dniach w tabeli rozgrywek drużyn kobiecych prowadzi Rumunia i Czechosłowacja, które mają po dwóch spotkaniach 2 pkt. przed Rumunią — 1 pkt. Siatkarki ZSRR rozegrają jutro pierwsze spotkanie.

Polscy szachiści odnieśli rewelacyjne zwycięstwo nad Holandią

W dalszym ciągu trwającej w **Helsinkach** olimpiady szachowej drużyna polska odniosła jeszcze jedno zwycięstwo. **Szachiści polscy zwyciężyli tym razem Holandię 2,5:1,5. Tarnowski** wygrał z **van Scheltegiem, Pytlakowski** przegrał z **Donnerem, Pfater** zremisował z **Cortleverem**, a **Grynfeld** wygrał z **Barendregtem.**

Po tym zwycięstwie nad drużyną Holandii i niedzielnym remisie z kandydatem na wicemistrza świata USA, Polacy stali się rewelacją olimpiady.

W grupie III spotkanie między **ZSRR a USA** zostało przerwane przy stanie **15:0,5 dla Związku Radzieckiego.**

W grupie I spotkanie **Anglia—Islandia** przerwano przy stanie **1:0.**

W obecności generałów W. Korczyca i M. Naszkowskiego otwarta została Spartakiada Wojska Polskiego

Na Stadionie WP w Warszawie odbyło się 20 bm. uroczyste otwarcie Letniej Spartakiady Wojska Polskiego.

Na uroczystości przybyli: wiceminister Obrony Narodowej, Szef Sztabu Generalnego WP — gen. broni WŁADYSŁAW KORCZYC, wiceminister Obrony Narodowej, Szef Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. bryg. MARIAN NASZKOWSKI, generałowie i wyżsi oficerowie WP.

Na stadion wkraczają kolumny sportowców - żołnierzy. Oficer Krzyński składa raport wiceministrowi Obrony Narodowej gen. Korczycowi.

W przemówieniu do zawodniczek i zawodników — przodujących sportowców Ludowego Wojska Polskiego gen. Korczyc stwierdza m. in. „Wcielając w życie postanowienia Biura Politycznego KC PZPR oraz wypełniając rozkazy min. Obrony Narodowej Wojsko Polskie osiąga coraz wspanialsze sukcesy w dziedzinie upowszechnienia i rozwoju kultury fizycznej. Wysoka sprawność fizyczna jest bowiem jednym z podstawowych źródeł wysokiego poziomu wyszkolenia bojowego i zdolności bojowej każdego żołnierza, jego zahartowania do trudnych i skomplikowanych warunków współczesnej walki".

Wyniki zeszłorocznej Spartakiady Wojska Polskiego, podczas której ustanowiono 36 rekordów WP i 2 rekordy Polski, wyniki tegorocznych zawodów w Zakopanem i Toruniu, gdzie padły 33 rekordy WP i 11 rekordów Polski, sukcesy sportowców wojskowych w różnego rodzaju zawodach sportowych w kraju i zagranicą świadczą dobitnie o pomyślnym rozwoju sportu w wojsku, o coraz wyższym poziomie wychowania fizycznego i są dowodem, że podstawą tego rozwoju — masowa praca sportowa — jest zasadniczym i niezbędnym warunkiem wysokiego poziomu w sporcie wyczynowym.

Świadomość olbrzymich i wspaniałych przeobrażeń, jakie zaszły i zachodzą w naszym kraju pod kierownictwem PZPR, przeobrażeń, których prawnym utrwaleniem jest Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — stanowi dla naszych sportowców bodziec do coraz lepszych wyników.

Kończąc swoje przemówienie gen. Korczyc serdecznie pozdrawia zgromadzonych sportowców, życząc im jak najlepszych osiągnięć ku chwale naszego wojska i naszej Ludowej ojczyzny, po czym w imieniu Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego dokonuje otwarcia Letniej Spartakiady WP.

Następuje uroczysty moment wciągnięcia na maszt flagi narodowej. Do masztu podchodzą: Zasłużony Mistrz Sportu Gremlowski, Zasłużony Mistrz Sportu Adamczyk i Wicemistrzyni Polski w rzucie oszczepem Dobrzycka. Przy dźwiękach Hymnu Narodowego Zasłużony Mistrz Sportu Gremlowski wciąga flagę na maszt.

Uroczystość kończy defilada ponad tysiąca uczestników Spartakiady, których prowadzi mistrz WP, lekkoatleta Żochowski.

FINAŁY LEKKOATLETYCZNE 1-GO DNIA SPARTAKIADY

800 m. mężczyzn — 1) Kiełczewski (Warszawa) 1:57.0, 2) **Maćkowiak** (Kraków) 1:58,8, 3) **Widel** (Kraków) 1:59,5.

Skok w dal mężczyzn — Grabowski (Kraków) 7,30, 2) **Adamczyk** (Wrocław) — 7,10, 3) **Iwański** (Kraków) — 7,08.

5000 m — 1) **Krzyszkowiak** (Warszawa) — 15:04,8, 2) **Chromik** (Kraków) — 15:07,8, 3) **Szwargot** (Kraków) — 15:09,4.

Rzut oszczepem mężczyzn — 1) **Nowak** (Warszawa) — 55,54. 2) **Binko** (Kraków) 54,15, 3) **Jarosz** (Warszawa) — 50,05.

Skok wzwyż kobiet — 1) **Ilg** (Warszawa) 1,40, 2) **Baranowska** (Wrocław) 1,40, 3) **Dudek** (Kraków) 1,40.

Na strzelnicy w Rembertowie w pierwszym dniu zawodów w poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: **kobiety**, KBKS — 50 m. **Flak** (Wrocław) — 468 pkt., KBKS — 100 m. **Janik** (Kraków) — 364 pkt. **Mężczyźni**: Pistolet — 50 m. **Gmitrowicz** (Wrocław) — 429 pkt. (Rekord Polski) KB olimpijskie — 300 m. **Salomoński** (Kraków) — 466 pkt. (rekord W. P.).

WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej.
REDAGUJE: Komitet. Nakład RSW „Prasa".
ADRES REDAKCJI: Warszawa, Al. I Armii WP 11.
TELEFONY Centr.: 8-09-81, 6-26-81, 8-75-24 Red. Naczelny: 8-75-61. Dział Koresp. i Listów: 6-07-82. Red. nocna: Centr. DSP 7-56-20 do 30 wewn. 101, 8-56-94.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 8 IV p. tel. 8-07-11 i 6-37-20 wewn. 56.
SKŁAD I DRUK: Zakł. Graf. „DSP". Przed Państ. Wyd-rebrone.

PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: PPK „Ruch", Oddział w Warszawie, Srebrna 12. Tel. centr. 8-04-21, 22, 30

WARUNKI PRENUMERATY: mies. — 1.80 zł, kwart. — 5.40 zł, półrocznie — 10.80 zł, rocznie — 21.60 zł. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę zlecona przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. Zamówienia zbiorowe na prenumeratę zakładową przyjmują wszystkie miejscowe Oddziały i Delegatury PPK „Ruch".

3-B-20587

Większość gromad w pow. Nowy Dwór wykonała swój roczny plan dostaw zboża

19 sierpnia w pow. Nowy Dwór był dniem manifestacyjnych dostaw zboża dla Państwa. Już od wczesnych godzin porannych prawie we wszystkich punktach skupu na terenie powiatu panował ożywiony — niecodzienny ruch. Setki mało i średniorolnych chłopów z większości gromad przywiozło na wozach przystrojonych transparentami, biało-czerwonymi i czerwonymi szturmówkami dziesiątki ton ziarna do punktów skupu: w Czosnowie, Legionowie, Serocku, Kampinosie, Łomiankach i w Nowym Dworze.

Wzorowo zorganizowała zbiorowe dostawy zboża gmina Czosnów. Jest to duża zasługa sołtysów, którzy pierwsi wywiązali się z obowiązków wobec Państwa i przykładem swym zmobilizowali chłopów w gromadach.

Do punktu skupu w Czosnowie zwożą zboże chłopi z Dziekanowa - Nowego, Dziekanówki, Czosnowa, Pieńkowa i z wielu innych pobliskich gromad należących do gmin: Kazuń i Leoncin. M. in. **plan w 100 proc. wykonali: Teodor Pieńkowski, wiceprzewodniczący GRN z Czosnowa, Marian Kordek**, który wykonał także plan dostaw mleka i spłacił podatki. **W całości z planu wywiązali się: Józef Łuczak i Józef Kwieciński** którzy wykonali również plany dostawy żywca. Dostarczając zboże, chłopi zaopatrywali się równocześnie w gminnej spółdzielni w nawozy sztuczne oraz potrzebny sprzęt gospodarczy. M. in. **Antoni Trzaska, który dostarczył 500 kg. ziarna, zakupił jednocześnie 500 kg. superfosfatu oraz bronki posiewne.**

Do punktów skupu w Serocku **chłopi z gminy Zegrze dostarczyli w dniu 19 bm. ponad 52 tony ziarna.** W dostawach wyróżnili się spółdzielcy z Wierzchowa, którzy przywieźli ok. 10 ton ziarna kwalifikowanego. Na wyróżnienie zasługują tu członkowie ZSL z gromady Janówek, którzy zboże przywieźli zbiorowo.

W wyniku zbiorowych dostaw zboża, wiele gromad w powiecie Nowy Dwór wykonało roczne plany w całości. Do takich należą m. in. gromady: Trzciany, Wólka Górska i Izabelin.

Rekord trójki murarskiej w Olsztynie

W dniu 18 sierpnia 1952 r. wojskowa trójka murarska, pracująca na budowie Olsztyńskiego Zjednoczenia Budownictwa Wojskowego w składzie: murarz — szer. **Florian Szymański**, podręczny — szer. **Brunon Behr**, podręczny — szer. **Zygmunt Rode**, realizując Ślubowanie Zlotowe pobiła dotychczasowy rekord Polski w układzie cegieł systemem trójkowym, kładąc w ciągu 8-miu godzin 49.975 szt. cegły.

Dyskusja w ONZ nad radzieckim wnioskiem zakazu używania broni bakteriologicznej

18 bm odbyło się posiedzenie Komisji Rozbrojeniowej ONZ, na którym omawiano złożony przez delegację radziecką wniosek, domagający się, ażeby Komisja Rozbrojeniowa rozpatrzyła natychmiast sprawę naruszenia zakazu używania broni bakteriologicznej i pociągnęła do odpowiedzialności sprawców naruszenia tego zakazu.

Delegat Grecji **Kiru**, który — jak wiadomo — wykonuje służalczo wszystkie zakulisowe dyrektywy delegacji amerykańskiej, natychmiast po otwarciu posiedzenia wystąpił z wnioskiem, aby Komisja bez dyskusji przeprowadziła głosowanie nad propozycją radziecką, czyli innymi słowy, aby amerykańsko-brytyjską maszyna do głosowania odrzuciła propozycję radziecką.

Przedstawiciel ZSRR **Jakub Malik** zaprotestował przeciwko propozycji delegata greckiego i podkreślił, że delegacja radziecka chce zabrać głos w dyskusji nad swoim wnioskiem.

Malik podkreślił, że ponieważ przedstawiciel Stanów Zjednoczonych rozpoczął na poprzednim posiedzeniu dyskusję w sprawie wojny bakteriologicznej, delegacja radziecka również domaga się prawa zabrania głosu w dyskusji nad tym zagadnieniem.

Przewodniczący Komisji, delegat Holandii, nie mogąc zbyt jawnie naruszać reguł proceduralnych, zmuszony był odrzucić wniosek delegata Grecji i postanowił, że dyskusja nad wnioskiem radzieckim będzie kontynuowana na następnym posiedzeniu Komisji Rozbrojeniowej ONZ

Napad faszystów na kolporterów dziennika „Szachbaz" w Teheranie

Agencja TASS donosi, że na ulicach **Teheranu** doszło do starć, w wyniku których są ranni.

Dziennik **„Iran"** podaje, że w dniu 18 sierpnia wieczorem kilka osób w mundurach faszystowskiej partii irańskiej **„Sumka"** urządziło demonstrację na ulicach **Teheranu.** Faszyści napadli na kolporterów dziennika **„Szachbaz"**, organu „Irańskiego Towarzystwa Walki przeciwko Imperializmowi". Między faszystami a kolporterami dziennika **„Szachbaz"** doszło do starć w wielu punktach miasta. Podczas tych starć 10 osób odniosło rany. Policja aresztowała 15 osób.

25 milionów nowych podręczników

1. — Mamo! — ta czytanka to właśnie dla mnie... — Ja poproszę o geografię... A dla mnie kredki... Czy jest fizyka dla X klasy? — Jest! Proszę bardzo. — Takie rozmowy usłyszycie dziś we wszystkich księgarniach „Domu Książki". Na ogromną większość pytań pada odpowiedź: Jest! Proszę bardzo!

Dzięki staraniom Rządu i Partii wydano w tym roku około 25 milionów nowych podręczników dla młodzieży szkół ogólnokształcących.

Sprzedaż podręczników już się rozpoczęła. Nie ma więc co zwlekać z zakupieniem ich do pierwszych dni września. W przyszłym roku szkolnym nie można stracić ani jednej godziny lekcyjnej.

2. Długą drogę przechodzi podręcznik, zanim trafi do rąk ucznia. Wiele ludzi trudziło się nad tym, by każdy uczeń mógł uczyć się z własnej książki, by służyły one dobrze chłopcom i dziewczętom, stały się dla nich źródłem potrzebnej im, pożytecznej dla Ojczyzny wiedzy. Autor, drukarze, korektorzy, pracownicy transportu, Domów Książki i innych punktów sprzedaży, troszczyli się, by podręczniki zostały wydrukowane starannie, bezbłędnie, by w terminie dotarły do rąk młodego konsumenta.

Za chwilę podręczniki opuszczą drukarnię, by...

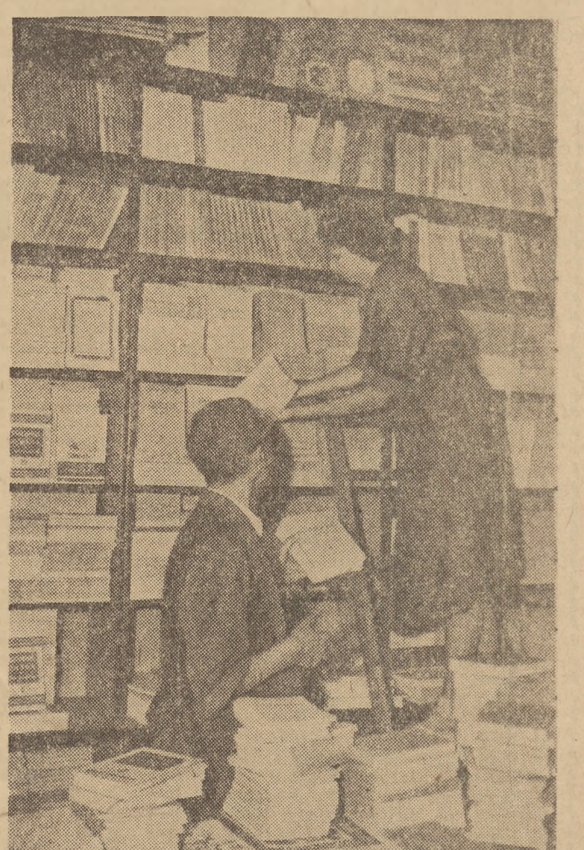

3. ...zapełniły się półki księgarń i punktów sprzedaży, by każdy uczeń znalazł tu wszystkie potrzebne mu książki. Każdy uczeń powinien więc szanować swoje podręczniki, używać je tak, by nie marnotrawić wielkich sum pieniężnych, przeznaczonych corocznie przez państwo na ich wydanie, tak by w przyszłym roku szkolnym mogły te książki dobrze jeszcze służyć kolegom z młodszych klas.

(jw.)

Belgijskie „nie" – podżegaczom wojennym

Belgia jest małym, ale wysoko uprzemysłowionym krajem z drugą — po Holandii — w Europie gęstością zaludnienia (8.600.000 mieszkańców na 30.506 km kw., tj. więcej niż 280 mieszkańców na km kw.). O stopniu uprzemysłowienia Belgii daje pojęcie fakt, że w samym tylko wielkim i średnim przemyśle tego małego kraju jest zatrudnionych 1.200.000 robotników. Belgijski port Antwerpia był przed wojną jednym z największych portów świata.

Szczególnie silne uzależnianie rządu belgijskiego od Stanów Zjednoczonych rozpoczęło się jeszcze podczas II wojny światowej, gdy Belgia była okupowana przez hitlerowców i gdy władza belgijskiego rządu rezydującego na wygnaniu w Londynie, rozciągała się tylko na kolonię belgijską w Afryce — Kongo.

Kongo Belgijskie produkuje 60 proc. uranu całego świata kapitalistycznego. A uran jest podstawowym surowcem służącym do produkcji bomb atomowych. Jasne więc, że imperialiści amerykańscy szykujący się do wojny atomowej i pragnący sobie zapewnić monopol w tej dziedzinie, nie mogli pominąć Konga Belgijskiego.

Narzucili oni rządowi belgijskiemu układy, na mocy których cała produkcja uranu w Kongo była sprzedawana po korzystnej cenie monopolom amerykańskim. Wkrótce całe Kongo stało się praktycznie opanowane przez monopole amerykańskie.

Po wojnie (mimo niskich cen płaconych za uran) Belgia okazała się wierzycielem Stanów Zjednoczonych. Wykorzystały to monopole amerykańskie, aby w ramach spłaty długów zalać rynek belgijski swoimi towarami. Wśród nich było wiele zbytecznych artykułów luksusowych lub takich, które z powodzeniem mógł produkować przemysł belgijski. W ten sposób Stany Zjednoczone „spłaciły" swój dług dolarowy Belgii.

Ponieważ składający się z marionetek amerykańskich rząd belgijski nie przedsięwziął żadnych środków dla ochrony rynku belgijskiego przed zalewem tandety amerykańskiej — już w 1946 roku **Belgia z wierzyciela stała się dłużnikiem Stanów Zjednoczonych** i stanęła w rzędzie innych państw zachodnio-europejskich wyciągających rękę po jałmużnę dolarową. Wreszcie do całkowitego uzależnienia Belgii od imperializmu amerykańskiego doprowadził osławiony plan Marshalla.

Rezultaty tej polityki dla Belgii były szczególnie opłakane. W związku z zalewem kraju przez towary amerykańskie przemysł belgijski stanął w obliczu poważnego kryzysu. W tym małym kraju **liczba bezrobotnych wyniosła ok. 200.000 osób.**

Zdawałoby się, że w tym małym kraju, gdzie obie rządzące partie — katolicka i prawicowi socjaldemokraci prześcigają się w służalczości wobec Amerykanów, realizacja agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych nie powinna napotykać na większe trudności. Tak jednak nie jest. Lud belgijski prowadzi ciężką i nieustępliwą walkę o pokój, niezawisłość swojej ojczyzny, o pracę. Organizatorem i przywódcą tej walki jest Belgijska Partia Komunistyczna, której wpływy rosną z miesiąca na miesiąc. Komunistów poznały masy ludowe Belgii podczas lat okupacji jako wiernych i odważnych obrońców najbardziej żywotnych interesów narodu belgijskiego. Głosowi komunistów przysłuchują się dziś z uwagą robotnicy socjalistyczni, bezpartyjni i katoliccy.

Ostatnie wypadki w Belgii są dowodem, że coraz szersze masy ludu belgijskiego wzmagają swoją walkę przeciwko wojnie — o pokój i niepodległość.

Co było przyczyną ostatnich zajść w Belgii? Jak wiadomo, amerykańscy podżegacze wojenni w swoich próbach znalezienia mięsa armatniego montują (pod przewodem hitlerowskiego Wehrmachtu) międzynarodową zbieraninę żołdaków, której na imię „armia europejska". Do tej „armii europejskiej" miała wnieść swój wkład i Belgia.

Amerykański Departament Stanu zażądał, aby w 1952 roku liczebność armii belgijskiej została doprowadzona do 150 tys. ludzi i aby w związku z tym odpowiednio przedłużono służbę wojskową. Ponieważ żądania Amerykanów są dla belgijskich ministrów rozkazami — rząd belgijski pośpieszył wykonać to zadanie swych mocodawców. Rząd jednak nie wziął pod uwagę takiej „drobnostki" — jak opór własnego narodu.

Na wieść o przedłużeniu służby wojskowej wzburzenie ogarnęło wszystkich żołnierzy belgijskich. Rozumieli oni bowiem dobrze, że jest to jedna z form przygotowań do wojny ze strony amerykańskich imperialistów i ich belgijskich sługusów. Żołnierze, którym okres służby, obowiązujący dotychczas, kończył się 1-go sierpnia, wręcz odmówili wykonywania rozkazów. Z nimi solidaryzowali się pozostali żołnierze.

I tak w obozie wojskowym **Casteau** żołnierze wsiedli na samochody i tankietki i ze śpiewem „Międzynarodówki" udali się do **Mons**, gdzie manifestację ich poparła cała ludność.

W stolicy — **Brukseli, Namur** i innych miastach belgijskich żołnierze, którzy ukończyli swoją służbę wojskową — założyli opaski żałobne i manifestowali na ulicach miast wznosząc okrzyki przeciwko bezprawnemu przedłużeniu służby wojskowej, przeciwko wojnie i przygotowaniom wojennym.

Szczególnie dużego rozmachu nabrał ruch protestacyjny wśród belgijskich wojsk okupacyjnych w Niemczech zachodnich.

W Kolonii żołnierze belgijscy uszkodzili samochody dostarczone przez Amerykanów, wyrzucili przez okna swe łóżka z koszar i uwolnili z karcerów aresztowanych kolegów.

W Orsendorf żołnierze kompanii transportowych odmówili prowadzenia samochodów, a na rozkazy oficerów odpowiedzieli śpiewem „Międzynarodówki".

W Londerlese żołnierze 17 dywizjonu artylerii wybili szyby w koszarach i przemaszerowali ulicami miasta. **W Welden** doszło do poważnego starcia między żołnierzami a żandarmerią. Z obu stron są zabici i ranni.

Akcja żołnierzy spotkała się z powszechną sympatią całego narodu i czynnym poparciem belgijskiej klasy robotniczej.

Walce tej przewodzi Belgijska Partia Komunistyczna. Wyjaśnia ona masom związek, jaki istnieje między polityką przygotowań wojennych, a ich coraz cięższą sytuacją ekonomiczną. Oto np. jedynie w roku 1952 40 miliardów franków belgijskich (50 proc. wszystkich wydatków) przeznaczono na wydatki wojskowe. W zamerykanizowanej Belgii szerzy się bezrobocie.

Na wieść o manifestacjach żołnierzy we wszystkich miastach Belgii wybuchły strajki robotników, solidaryzujących się z żołnierzami. Strajkujący żądali bezzwłocznego zwolnienia aresztowanych żołnierzy, protestowali przeciwko okrutnemu prześladowaniu żołnierzy i żądali skrócenia okresu służby wojskowej. Żądali oni dymisji premiera Van Houtte'a i ministra wojny de Greve'a. Żądali oni dymisji całego katolickiego „rządu wojny i nędzy".

Pod naciskiem mas prawicowe kierownictwo związków zawodowych złożone z socjaldemokratów musiało ogłosić na dzień 9 sierpnia br. strajk generalny. Pod naciskiem dołowych członków własnej partii, również przywódcy socjaldemokratyczni musieli się przyłączyć do akcji. Ale w niektórych okolicach Belgii robotnicy postanowili nie czekać na dzień 9 sierpnia. W największym przemysłowym mieście Belgii Liege strajk powszechny rozpoczął się już 4 bm. To samo miało miejsce gdzieindziej.

W sobotę 9 sierpnia zamarło życie gospodarcze w całym kraju. Przeszło milion robotników wzięło udział w strajku. Nie udały się też próby socjaldemokratycznych przywódców związkowych, by pomnieszyć siłę i rozmach strajku. W ostatniej chwili kierownictwo związków zawodowych odwołało strajk. Jest to stary chwyt socjalzdrajców. Ale **jedność działania robotników uniecestwiła te manewry rozbijaczy.**

W sobotę w Belgii stanęły fabryki, koleje, kopalnie i okręty. Pracowali tylko dyżurni w szpitalach oraz straż ogniowa.

W **Brukseli, Charleroi, Mons, Liege** i innych miastach odbyły się potężne manifestacje pod hasłami:

„Więcej mieszkań, mniej armat!", „Zwolnijcie naszych żołnierzy!" „Niech żyje pokój!".

Wypadki w Belgii świadczą o poważnym kryzysie, jaki przechodzi amerykańska polityka przygotowań wojennych w tym kraju. Świadczą one o tym, że młodzież belgijska nie chce umierać za bankierów z Wall-Street. Świadczą o dalszym wzroście ruchu w obronie pokoju.

ALBERT ROLLAND